Nr. 206 (z dod. por.). Dnia 28 lipca. Piątek. Dnia 16 (28) lipca 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, zwyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z natężonem zaciekawieniem słuchają Niemcy wieści, dotyczących zapowiedzianej konferencji ministrów skarbu państw związkowych we Frankfurcie nad Menen. Jak wiadomo, zbiorą się tam w dniu 6-ym sierpnia ministrowie i radzić będą nad załataniem dziury w budżecie, jaką sprawi niechybnie pokrycie kosztów ostatnio uchwalonej reformy wojskowej. I w latach ubiegłych powiększanie stopniowe kadrów armji niemieckiej zmuszało ministrów skarbu do obmyślania nowych źródeł dochodów państwowych; cóż, gdy złożone parlamentowi projekty podwyższenia podatków od piwa i wódki najsromotniej w ciele prawodawczem przepadły. Obecny sekretarz skarbu również w podatku piwnym szukał ocalenia, snać jednak opłaty od tego artykułu nie cieszą się zbyt wielką sympatją u ludności niemieckiej, skoro rząd wolał zagrozić sekretarzowi skarbu dymisją, jeżeli upierać się będzie przy projekcie. Bądźcobądź, stan finansowy kasy państwowej musi być do równowagi doprowadzony. Wobec niedołężnego zaś działania w tym kierunku ministerjum ogólnych finansów, pruski minister skarbu, p. Miquel, musiał wziąć ciężar wyłącznie na swoje barki. W organie przybocznym p. Miquela *Berl. Pol. Nachr.* znajdujemy nieco wskazówek, jak sobie ten mąż stanu poczynać będzie z ciężarem, wcale nielatwym do noszenia. Przedewszystkiem zwróconą ma być uwaga na reformę w samem ministerjum, które, będąc władzą do pewnego stopnia samodzielną, nie starało się dotychczas o działanie wspólne z innemi ministerjami. Ztąd właśnie wytworzyła się anormalna konkurencja w spychaniu ciężarów państwowych z ramienia na ramię, ztąd antagonizm pomiędzy oddzielnemi ministerjami skarbu państw związkowych.

Należy temu stanowi rzeczy zapobiedz, a inicjatywę zapobiegawczą weźmie na siebie pruskie ministerjum finansów, oczywiście z p. Miquelem na czele. Nie jest wykluczoną ewentualność, iż w niedalekiej może przyszłości urząd finansowy państw związkowych zajmie skromne stanowisko doradzcę przy boku ministerjum pruskiego, a sekretarz stanu do spraw finansowych rzeszy schowa się za osobę pruskiego ministra skarbu tak, iż go wcale widać nie będzie. Pan Maltzahn, którego niefortunne upieranie się przy podatku od piwa doprowadziło do upadku, przedował będzie z urzędu na konferencji frankfurckiej, ale *spiritus movens* zgromadzenia będzie już Miquel pruski, który rzecz całą obmyślił i doprowadził do skutku. Niema wprawdzie zjazd frankfurcki stawiać wniosków pozytywnych, ale prawdopodobnie z rozpraw akademickich nad sprawami finansowemi wyłonią się jakieś projekty, dostępniejsze i łatwiejsze do wykonania, niż plany nowych podatków od piwa i wódki. Jakikolwiek jednak konferencja frankfurcka obrót weźmie, można uważać za rzecz przesądzoną, iż odtąd przewodnictwo finansowe Niemiec przejdzie w ręce ministerjum pruskiego.

Niemcy austrjaccy, niezmordowani w redagowaniu coraz to nowych programów politycznych, opracowali znów świeży plan działania dla niemiecko-ludowej partji w Austrji południowej. Program przedstawiony będzie na ogólnem zebraniu członków austrjackiej niemczyzny, zapowiedzianem w Wiedniu na początek jesieni. Co prawda, dokument odróżnia się od całego stosu podobnych dokumentów poprzednich tylko dość mętną stylizacją i logicznemi sprzecznościami, jakie w sobie zawiera. Oczywiście paragraf pierwszy zaczyna się od stereotypowego zalecenia, aby wszystkie czyny i dążenia austrackiej partji ludowej parły do zapewnienia możliwie najwyższych korzyści dla żywiołu niemieckiego w Austrji. Wypływa ztąd bezpośrednio, iż wszelkie sprawy szkolne w oddzielnych krajach korony winny być podporządkowane sprawie dążeń niemieckich, tak iż w razie wprowadzenia programu w życie, nieby już nie stało na przeszkodzie wiernemu sojuszowi z niemiecką partją klerykalną, która dotychczas chadzała samodzielnie po politycznych szlakach. Zdawałoby się więc, iż sprawy szkolne postawił progrom jasno, gdy tymczasem zaraz w następnym paragrafie znajdujemy sprzeczność, gdyż redaktorowie programu zapewniają, iż „bezwarunkowo" trzymają za zupełną swobodą szkoły ludowej. Czego więc niemcy austrjaccy nadal trzymać się będą: zasady podporządkowywania spraw szkolnych interesom niemieckim, czy też zasady absolutnej swobody szkół ludowych?

Takich sprzeczności zawiera zresztą program bardzo wiele, że jednak ich wyciąganie na światło dzienne będzie prawdopodobnie głównem zadaniem zapowiedzianego na jesień metingu przedstawicieli niemieckiej partji ludowej, poprzestać możemy na stwierdzeniu faktu i objektywnem wyliczeniu następnych punktów programu. Żąda więc dalej program utworzenia jednolitej całości niemieckiej z pominięciem Galicji, Bukowiny i Dalmacji, przyśpieszenia reformy podatkowej, uregulowania sprawy uposażenia urzędników państwowych; systematycznych reform agrarnych; uzupełnienia a nawet zupełnego przerobienia na nowych zasadach prawa o zabezpieczeniu starości robotników przy pomocy odpowiednio zorganizowanych instytucyj asekuracyjnych; pomnażania w dalszym ciągu sieci kolei państwowych; organizacji państwowych i autonomicznych instytucyj asekuracyjnych, bankowych i handlowych; uregulowania i ograniczenia w drodze prawodawczej kartelów przemysłowych, wreszcie, co bywa stałą reminiscencją poprzednich programów w programach nowych, przechylania się ku antysemityzmowi, jako skutecznemu środkowi do walki z kapitalizmem.

Na wczoraj zapowiedziane było ukończenie rozpraw nad *home rulem* w angielskiej izbie gmin, los więc irlandzkiego bilu Gladstona, o ile to od izby gmin zależy, jest już zdecydowany. Ukończone przed kilku dniami żywe rozprawy nad artykułami finansowemi bilu były ostatnim szkopułem, o który mogły się rozbić usiłowania partji liberalnej. Ale szkopuł szczęśliwie ominięto i bil irlandzki, usunięty na drugi

POEZJE.

I.

Tomik, wypełniony mową wiązaną, należy nietylko u nas w chwili obecnej do rzadkich zjawisk literackich. Epoka trzeźwości nie sprzyja wszelakiej poezji, rymowanej, czy posługującej się prozą.

Powieść analityczna, krytyczna w książce, a tak zwana „sztuka" w teatrze były głównemi formami literackiemi ostatniego pokolenia. I tu i tam unikano starannie polotu, podniosłości, siły, wszystkiego, słowem, coby nas mogło narazić na zarzut przesady, nieprawdy, którą uważaliśmy za najwyższą naganę dla artysty.

Sztuka, uczepiwszy się połów nauki, wsadziwszy tak samo, jak ona, na nos okulary, wziąwszy nawet do pomocy miskroskop, zaczęła „badać", rozbierać, rzedzić, przypatrywać się każdemu zjawisku uważnie, z sumiennością filologa niemieckiego.

Dziwić się nie można autorom współczesnym, iż nie wznieśli się do wyżyn tworzenia, zadowalniając się odtwarzaniem. Kierunek epoki naukowej nie sprzyjał rozwojowi afirmacyj, a pisarz, jeżeli nie wziął z rąk losu genjuszu, który kroczy zwykle własnemi drogami, jest w znacznej części swojego czasu wytworem, odbiciem. Gdzie wszyscy rozumiują, analizują, walczą o wygodniejsze miejsce na ziemi, gdzie przeciętność i dobrobyt są ideałami, tam trudno o szerszy i wyższy lot dusz natchnionych. Filisterska chwila dziejowa płodzi tylko filistrów, jak inaczej być nie może.

Ma się rozumieć, że w epoce: analizy, zbierania materjałów, handlu, przemysłu, karjerowiczowstwa politycznego, krachów wiedeńskich i panamskich, powieści naturalistycznej, komedji mieszczańskiej i operetek—zabrakło miejsca dla poezji. Cóżby z nią robili ludzie praktyczni, trzeźwi, rozumni itd., którzy całą energję swoją wytężyli w kierunku zarobkowania, a rozkoszy szukali jedynie w używaniu zmysłowem? Cóż takim bohaterom po nocach księżycowych, po trelach słowiczych i „warjackich marzeniach" niemądrych fantastów?

I milczeli też rzeczywiście lutniści.

W „Baśni greckiej" („Arfa Apollina") Kazimierza Glińskiego spotkał Jowisz Apollina, wracającego z jakiejś dalszej wycieczki. Bóg pieśni był smutny, zgnębiony. Ciężko runął na Parnas.

— Cóż tobie, grajku?—zapytał bóg bogów.— Chmury na twojem czole? Oczy smutne, jak opale, skroń zroszona znojem? Ty, syn słońca, ulubieniec świata? Czyby cię kochanka zdradziła? Powiedz, co tobie?

— Wracam z ziemi, z mieszkania ludzi—mruknął Apollo niechętnie.

— Z ziemi?—rzekł gromowładny Zeus.—Prawda, zapomniałem, że się tam gdzieś w przestrzeni ta marna grudka toczy. Cóż słychać na ziemi? Czy ludzie kochają zawsze twoje pieśni?

— Moje pieśni?—zawołał Apollo z boleścią.—Moich pieśni już tam nikt nie słucha.

A jam rzucał wszystkie tony,
Ziemskie i podniebne;
Na błękitach rozciągniony,
Biłem w struny srebrne...
Oceanom grzmot wyrwany
W piersi mej wrzał cały,
Burz pustynnych huragany
Za mną szły i grzmiały.
Nie słuchano! Arlekiny
Sercami zawładły,
Jasne myśli, złote czyny
W groby się pokładły.
Wszystko nędzne, podłe, liche
Kupcy lub oszusty!...
Słyszysz tylko szepty ciche,
Albo śmiech rozpusty.
Wionął jakiś dech zaguby,
Splątał ludziom drogi,
Rozerwano wszystkie śluby,
W proch rzucono bogi!
Znikły natchnień dźwięki wieszcze,
W nizkich żądz pogoni,
W laurów gajach wiatr szeleszcze,
Ale pieśń nie dzwoni.

— Precz więc, pieśni!—zawołał bóg pieśni—dość mam sromu, żem grał przez wiek cały.

I cisnął lutnię za skały. W głąb zapadła, granity przeszła, w długich jękach się kołysze, smutna, senna drżąca...

Na co grać, śpiewać, kiedy nie ma komu? Skarga ta powtarza się ciągle. Płynie ona z ust wszystkich poetów współczesnych.

Poeta podpisał zawcześnie wyrok śmierci na pieśń natchnioną. Co z duszy nieśmiertelnej wykwita, jest nieśmiertelne i wróci zawsze, świeże, młode, wonne, choćby je w marmurowym zamknięto sarkofagu. Nie poraz pierwszy to powiał nad ziemią oddech człowieka-zwierzęcia, a przecież nie zgasły dotąd jasne gwiazdy ludzkości, nie zamilkły tęskoty za innemi, lepszemi światami. I materjalizm bywa potrzebny jako nowy dowód duchowości.

plan w uwadze publicznej przez wypadki sjamskie, przejdzie do izby lordów, gdzie już d. 26-go p. m. ma być rozstrząsany. Jeżeli nic nadzwyczajnego nie stanie na przeszkodzie, drugie czytanie bilu rozpocznie się d. 18-go t. m., tak, iż rzecz cała mogłaby być załatwioną w ciągu tygodnia. Pomimo różowych nadziei, jakie żywią niektórzy zwolennicy Gladstone'a, los bilu w drugiej instancji, jeżeli tak się wyrazić wolno, parlamentu jest przewidywany: parowie Anglji program irlandzki Gladstone'a odrzucą. To też dzisiejszy premjer angielski rachuje się z tą ostatecznością. Jak zapewnia *Times*, obznajmił już nawet Gladstone swoich przyjaciół politycznych z taktyką, jakiej się trzymać zamierza w charakterze czujnego opiekuna umiłowanego swojego dziecięcia. *Home-rule* więc będzie odrzucony przez izbę lordów, następnie rząd pierwszą część sesji parlamentarnej 1894-go r. poświęci na przeprowadzenie liberalnego programu newcastlerskiego, potem *home-rule* znów powróci do izby lordów i w razie ponownego odrzucenia bilu, zarządzone będzie natychmiastowe rozwiązanie parlamentu i ogłoszone nowe wybory. Taki program działania przedstawił już podobno Gladstone królowej i zyskał sankcję monarszą, co było tem łatwiejszem, iż premjer angielski, obejmując władzę po lordzie Salisburym, jasno postawił kwestję konieczności przeprowadzenia bilu irlandzkiego, choćby nawet kosztem rozwiązania parlamentu.

W sprawie zapowiedzianych na dzień 20-ty sierpnia wyborów do francuskiej izby deputowanych otrzymujemy wskazówki następujące: Jeżeli wybory rozpoczną się w czasie oznaczonym, wybory ściślejsze będą mogły być ukończone już w dniu 3-im września, tak, iż w tej dacie w razie konieczności potrzeby może być zwołaną nawet nadzwyczajna sesja parlamentu, gdyby tego wymagały jakieś wydarzenia zewnętrzne niezwykłej miary. Okres wyborczy ma być bardzo ożywiony. Do 575 krzeseł poselskich stanie conajmniej 1,500 kandydatów. Dwustu monarchistów, tyleż „sprzymierzonych", 167 bonapartystów i 150 robotników zażąda mandatów do izby deputowanych. Z wyjątkiem 50 okręgów zachodnich, wszędzie stawać będą do współzawodnictwa republikanie wszelkich odcieni. Powracając zaś na chwilę do ubiegłego okresu prawodawczego, zaznaczamy za komisją sprawozdawczą zamkniętej już izby, iż parlament francuski zdecydował przez trzy lata ostatnie 470 nowych praw, dotyczących 17 działów polityki wewnętrznej. Mówiono więc i krzyczano w izbie deputowanych wiele, ale i pracowano dobrze.

J. R.

Przepisy o giełdach

W numerze 150-ym *Praw. wiestn.* zamieszczono tekst następujących przepisów o giełdach:

I. Wzamian i w uzupełnieniu obowiązujących przepisów postanowiono, co następuje:

1) Prowadzenie na giełdach operacyj z walorami, wekslami i walutą bez pośrednictwa maklerów pozwolone jest z warunkiem zachowania warunków, wymienionych w art. 595-ym ust. handlowej (Zb. pr. t. XI, cz. II, wyd. 1887-go r.) tylko właścicielom lub przedstawicielom funkcjonujących w państwie przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych lub bankierskich.

2) Ajenci i kantorzyści mogą brać udział w operacjach giełdowych wyłącznie na rachunek swoich właścicieli, którzy obowiązani są zaopatrywać ich w odpowiednie plenipotencje i przyjąć na siebie odpowiedzialność za wszelkie zawarte tranzakcje.

3) Za zamącenie na giełdzie spokoju i porządku; za rozsiewanie na giełdzie świadomie fałszywych pogłosek; za niewypełnienie zobowiązań co do tranzakcyj; za udział w tranzakcjach zabronionych; za nielegalne maklerstwo lub zwracanie się przy operacjach handlowych do maklerów niezatwierdzonych—winni podlegają na mocy decyzji komitetu giełdowego pozbawieniu prawa uczestniczenia w zebraniach giełdowych do jednego roku. Od decyzji w tym względzie komitetu giełdowego może być założona apelacja do najbliższego zebrania ogólnego giełdy. Jeżeli popełnione wykroczenie przewidziane jest ustawą o karach, wówczas hofmakler lub starszy makler zawiadamiają o tem prokuratora lub sąd handlowy z dodaniem kopji decyzji komitetu.

4) Księgi maklerów, wydane im do wpisywania dokonywanych za ich pośrednictwem operacyj (art. 633 ust. handl.) podlegają rewizji ze strony ministerjum finansów. Rewizje odbywają się za pośrednictwem upoważnionych do tego osób. Zebrane przez te osoby informacje składane być winny p. ministrowi finansów. Za rozgłoszenie ich winni podlegają karze na zasadzie art. 423-go ust. o karach.

5) W razie wykrycia takich wykroczeń lub czynności maklera, które świadczą o nieodpowiedniem zajmowaniu przezeń danego stanowiska lub o lekceważeniu obowiązków, p. minister finansów ma prawo po zażądaniu wyjaśnień od maklera i wysłuchaniu opinji komitetu giełdowego, usunąć maklera z zajmowanego stanowiska bez prośby z jego strony. Decyzja, zapadła w takich warunkach, nie podlega apelacji.

II. Postanowienie, wyłożone w p. 1, oddz. I, winno być wprowadzone w wykonanie od d. 13-go września 1893-go r., z warunkiem, aby osoby, które wykupiły dokumenty handlowe na r. 1893-ci i utraciły prawo prowadzenia operacyj na giełdzie, mogły zażądać zwrotu przypadającej im części wniesionych opłat handlowych głównych i dodatkowych za czas do końca roku, o ile osoby te nie są obowiązane do opłat za dokonywane po za giełdą operacje.

Przepisy powyższe zatwierdzone zostały d. 20-go czerwca 1893-go r.

ZNIECHĘCENIE.

Z cyklu „DUSZA i ZMYSŁY".

Zszedł jesienny wieczór chmurny w szarej mgły spowiciu,
Chłodny wicher łka podzwonne wiosennemu życiu,
Z kąta pustej mojej celi, otulonej w cienie,
Pełza ku mnie widmo blade: znam je: Zniechęcenie!

Ach! Na wszystkich ścieżkach życia mara ta mnie ściga!
Na jej widok mózg truchleje, trwożnie duch się wzdryga,
Woła słabnie, serce gaśnie, ciąży myśl jak ołów,
Ta, co wprzódy wylatała do słońc, do aniołów.

Na mych piersiach widmo siada zimne, tchnące trumną,
I usypia moją duszę gorącą i dumną,
I leniwym, sennym głosem szepce sercu memu
Straszne słowa, trupie słowa: „Dla kogo?" i „Czemu?"

Ach! i tonę i zapadam w czarną noc bez końca:
Wszystko nicość, wszystko marność, ni promyka słońca,
Ja, com orlim czuł się duchem, chciał przyświecać światom,
Wiem czem jestem, widzę siebie... nikły, lichy atom.

Zakreślony łańcuch zdarzeń idzie nieprzerwanie,
To, co było—być musiało, co się stać ma—stanie,
Próżno serce, próżno ducha walką rwać codzienną,
Wszystko płynie swą koleją wytkniętą, niezmienną.

Tłum jednostką, a jednostka losowy skazaniec,
Od kolebki pcha ją fatum, aż po życia kraniec,
To, co działa—musi działać, parta wyższą władzą,
Póki ciało—szmat podarty—grobowi oddadzą.

Nikt wyroków nie odmieni, nikt ich nie odwoła,
Temu dano pierś szatana, temu pierś anioła,
Obaj oni jednakowi zostaną na wieczność,
Obaj równi i niewinni... matką ich—konieczność.

I tyś, prochu, sądził siebie wyjętym z pod prawa?
Tyś odtrącać chciał od ludzi to, co los im dawa!
Tyś chciał wieść ich na wyżyny... tam... na świat otwarty,
Sam niewolnik, praw odwiecznych fatalizmem party!

Stokroć prędzej strzeli kwiatem zwiędłe, liche zielsko,
Nim w ponurą pierś szatańską duszę tchniesz anielską!
Stokroć prędzej drobna muszka skruszy złom granitu,
Nim odmienisz choć na chwilę bieg ludzkiego bytu.

Snu pożądaj! Zapomnienia! Snu i ciszy głuchej!
Duch twój w letarg niech zapadnie, jak umarłych duchy!
Siebie żałuj! Do ludzkiego co tobie motłochu!
Chcesz ich szczęścia? Strąć świat w nicość! Prochu! Nędzny
[prochu!

Na mych piersiach widmo czuwa zimne, tchnące trumną,
I usypia moją duszę gorącą i dumną,
Ach! i tonę i zapadam w czarną noc bez końca—
Wszystko nicość! Wszystko marność! Ni promyka słońca!

Or—ot.

Od administracji.

Ponieważ „Kurjer" za bieżący miesiąc lipiec w zupełności wyczerpany został, przeto uprzedzamy sz. prenumeratorów, którzy spóźnili się z wniesieniem przedpłaty, iż pieniądze, nadesłane za lipiec, zapisujemy na sierpień, od którego to czasu „Kurjera" wysyłać będziemy.

Wiadomości bieżące.

= W *Zbiorze praw* ogłoszona została ustawa „Towarzystwa akcyjnego fabryk rękodzielniczych R. Biederman w Łodzi". Założycielami towarzystwa są: kupiec 2-ej gildji Robert Biederman, chemik Robert Biederman i dr. fil. Alfred Biederman. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 1,200,000 rs. w 240 akcjach po 5,000 rs. Akcjonarjuszami mogą być tylko poddani russcy. Warunek ten winien być wyrażony na akcjach. Zarząd towarzystwa, złożony z 5-ciu dyrektorów, znajdować się będzie w Łodzi.

= W *Birż. wied.* czytamy: Według pogłosek w niedalekiej przyszłości ma być utworzona przy ministerjum spraw wewnętrznych nowa komisja specjalna, której powierzona zostanie rewizja przepisów obowiązujących o prawach poddanych zagranicznych do posiadania majątków nieruchomych w obrębie państwa. Do składu tej komisji oprócz przedstawicieli ministerjum spraw wewnętrznych, wejdą reprezentanci i innych ministerjów oraz gubernatorowie niektórych guberni południowo-zachodnich. Jeszcze przedtem z rozporządzenia tegoż ministerjum przeprowadzone było badanie nad kolonizacją zagraniczną; rezultaty tych badań mają posłużyć do opracowania planu dalszego ograniczenia napływu cudzoziemców do państwa.

= *Birż. wied.* piszą: Kolej nadnarwiańska została już ukończona i do przyjęcia jej wyznaczono w tych dniach z rozporządzenia p. ministra komu-

---

Więc milczeli lutniści i milczą dotąd. Czasem tylko odezwą się u nas: Asnyk, Zagórski, Gomulicki, Konopnicka. W roku bieżącym przemówili „mową bogów" Kazimierz Gliński („Poezje") i Czesław Jankowski („Rymów nieco").

Kazimierz Gliński wydał dotąd dziesięć dzieł beletrystycznych, trzy tomiki nowel i powieści („Czarodziejka", „Z zakutego grodu", „Splątane nici"), dwa poematy („Wspomnienie z Tatr", „Królewska pieśń") i cztery tragedje („Obłąkani", „Almanzor", „Z walk życia", „Anna Firley'ówna").

Jego „Poezje", wydane nietylko starannie, ale wprost wytwornie przez p. Teodora Paprockiego, zawierają wiązankę drobniejszych utworów, ugrupowanych w trzech oddziałach („Bajki", „Wiośnianki", „Piosnki, sonety, powieści i fragmenty"). Cały zbiorek otwiera rodzaj wstępu, który nie usposabia czytelnika optymistycznie.

Śmiech i łzy niosę—małą cząstkę siebie...
Śmiechu tu więcej, choć łez więcej ściekło—
Jak Dant przeszedłem przez niebo i piekło,
Tylkom wędrówki nie skończył na niebie.

Nie wesołe też dźwięki płyną z lutni Glińskiego. Oto np., jego bajka p. t. „Aktor".

Widziałem go na scenie, był ludzkości wzorem,
Dopiero, gdy kurtyna zapadła—aktorem.

Albo „Pieszczoszek". Matka dziwi się kaprysom jedynaka. Będzie z niego bezwątpienia poeta. A Gliński na to:

Ech, nie—zakochał się w prozie,
Wyrósł—pieniądze skradł—i siedzi w kozie.

Albo jeszcze „Lepsze czasy".

Nie sprzeczasz się—jest postęp!—Lepsze czasy padły.
Dawniej, pośród przyjaciół psy zająca zjadły,
Teraz, co krok, to widzę zmian poważnych wiele
I zająca zjadają sami przyjaciele.

Lub w końcu „Oto jest pytanie".

Być czy nie być—tak pytał Hamlet, u rozkwitu
Lat swych, stojąc posępny przed zagadką bytu.
Dziś, Hamleci, macając biurko pryncypała:
Skraść czy nie skraść?—pytają—bo suma za mała.

Na tego rodzaju satyry niezdobyłby się żaden z romantyków. Są one owocem nowszych czasów, ich celów i poglądów. Prawie we wszystkich bajkach Glińskiego drwi i szydzi myśliciel nowoczesny, który się napatrzył „czynów" rówieśników.

Poetą w rozumieniu właściwem jest Gliński dopiero w „Wiośniankach" i w „Piosnkach". Przytoczona wyżej „Arfa Apollina" jest ozdobą całego tomiku, odznaczającego się wytworną formą i ciepłym kolorytem.

Poezje Glińskiego polecamy wszystkim tym, którzy byli kiedykolwiek w życiu choćby przez dzień, dwa szczęśliwi. Bo szczęście to zawdzięczają właśnie owej wzgardzonej dziś poezji.

Nie jestże poetą, kto kocha, marzy o sławie, o szlachetnych czynach, o poświęceniu, ofierze z siebie dla innych? Ilekroć człowiek przestaje być trzeźwym, praktycznym, ilekroć zapomina o pobudkach samolubnych, tylekroć staje się poetą.

Teodor Jeske-Choiński.

nikacji komisję pod przewodnictwem pomocnika naczelnika kolei libawsko-romeńskiej, inż. kom. A. Michajłowa.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza następującą notatkę o przebiegu epidemji cholery w obrębie państwa:

	Okres sprawozdawczy	Zachor.	Zmarło
M. Moskwa	od 19—20 lipca	20	2
Gub. besarabska . . .	„ 9—15 „	37	17
„ kurska	„ 9—15 „	19	7
„ moskiewska . . .	„ 9—15 „	9	4
„ samarska	„ 9—15 „	14	4
„ saratowska . . .	„ 9-19 „	13	3
„ tulska	20 „	8	1
Obw. doński	„ 21—23 „	3	1

W gubernjach i obwodach niewymienionych w obecnem i dwóch poprzednich sprawozdaniach wypadków cholery lub podejrzanych o cholerę za czas od d. 1—8-go lipca nie było.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza ukaz Najwyższy do p. ministra komunikacyj w kwestji wywłaszczania gruntów pod budowę drugiego toru na odnodze brzesko-chełmskiej kolei warszawsko-terespolskiej.

= Dzienniki urzędowe donoszą, iż zatwierdzono czasowo na lat pięć następujące postanowienie komitetu ministrów: 1) blacha zagraniczna, przywożona do wyrobu naczyń, w których wywożone bywa za granicę mleko zgęszczone, przepuszczana być może przez granicę wewnątrz państwa bez opłaty cła, po złożeniu na komorze kaucji, w zupełności cło zabezpieczającej; 2) jeżeli blacha, od której cło, zabezpieczone kaucją, do upływu oznaczonego terminu nie zostanie wywieziona w postaci naczyń z mlekiem zgęszczonem za granicę, to niezwłocznie po upływie tego terminu komora winna zażądać od osoby interesowanej opłaty cła w zamian kaucji, która zwrócona być już nie może; 3) co do przyjmowania, przechowywania i wykupywania wnoszonych za blachę zastawów komory stosują się do przepisów, dotyczących kaucyj, zabezpieczających cło; 4) p. ministrowi finansów służy prawo ustanowienia kontroli nad istotnem wywożeniem za granicę naczyń z mlekiem zgęszczonem, wyrabianych z blachy zagranicznej, przepuszczanej bez opłaty cła.

= W miesięcznym okresie, t. j. od 13-go czerwca do 13-go b. m., dokonano na 14-tu stacjach 1,873 bezpłatnych szczepień ospy ochronnej. Jak donosi *Gaz. polic.*, najwięcej szczepień, bo 235, było w cyrkule powązkowskim, najmniej zaś, mianowicie 52, w łazienkowskim.

= P. oberpolicmajster polecił w *Gaz. polic.*, aby dom pod nr. 13-ym przy ulicy Piwnej, który, jak się okazało, jest zrujnowany, został najdalej w ciągu miesiąca doprowadzony do należytego stanu.

= W wielu szynkach i drugorzędnych bawarjach, pomimo rozciągniętego dozoru nad działalnością pokątnych doradzców, indywidua te piszą prośby i odbywają konferencje z łatwowiernymi klijentami. Dla zapobieżenia więc podobnym niewłaściwościom, polecono właścicielom pomienionych zakładów niedopuszczać takich bezprawi, gdyż w myśl § 15-go ust. akcyz. będą odpowiadać sądownie, a w razie powtórzenia się wykroczeń, zostaną pozbawieni patentu.

= Poruszono znów myśl, aby z przeniesieniem szpitala Dzieciątka Jezus na folwark Świętokrzyski, oraz klinik, prosektorjów i teatru anatomicznego uniwersyteckiego zbudować przy tych ostatnich zakładach tylokrotnie omawianą „morgę”, czyli izbę do przechowywania niepoznanych trupów w nizkiej temperaturze. Izba ta będzie wzniesiona przez przedsiębiorców wraz z innemi zabudowaniami, lecz koszty zwróci magistrat. Wybór miejsca przy szpitalu uczyniono ze względu na prosektorja, bez których izba taką obejść się nie może.

= Dozór inspekcyjny nad wszystkiemi fabrykami i zakładami przemysłowemi w obrębie cyrkułów: zamkowego, sobornego, łazienkowskiego i Nowego Świata został poruczony inżenierowi Iwanisowi; w cyrkułach: towarowym, wolskim, jerozolimskim i mokotowskim inżenierowi Dolińskiemu, w pozostałych zaś inżenierowi Musatowowi. Pierwszy z wymienionych inżenierów ma swoją kancelarję pod nr. 1-ym przy ul. Wiejskiej, drugi pod nr. 44-ym przy ul. Marszałkowskiej, trzeci wreszcie pod nr. 11-ym przy ul. Włodzimierskiej.

= *Warsz. Dniewn.* słyszał, że tutejszy oddział Banku azowsko-dońskiego zamierzał na wzór innych oddziałów tegoż banku, wprowadzić operację udzielania zaliczeń na towary, których cena jest notowana na giełdzie, zamiar ten wszakże natrafił na nieprzewidzianą przeszkodę. Idzie o to, że obowiązujący u nas kodeks Napoleona nie zawiera artykułów, zupełnie odpowiadających artykułom praw, na mocy których banki udzielają zaliczenia na towary w Cesarstwie.

= W dniu wczorajszym złożono w ręce naczelnika kancelarji do prezydenta m. Warszawy podanie tutejszych drukarzy, opatrzone 83-ma podpisami, a upraszające o unieważnienie ostatnich wyborów urzędu starszych zgromadzenia drukarskiego na tej podstawie, że wielu obecnym na zgromadzeniu odmówiono prawa głosowania.

= W czasie dłuższego urlopu p. Wiktora Stołyhwo, naczelnika kancelarji zarządu kolei wiedeńskiej, obowiązki zastępczo pełnić będzie p. Józef Łabuński, pomocnik naczelnika kancelarji.

= Bawiący w mieście naszem delegat ministerjalny, p. Łazarowski, po zwiedzeniu kilku tutejszych szpitali, a następnie zakładów warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, Schronienia starców przy kościele Panny Marji na Nowem Mieście, instytutu św. Kazimierza, biura nędzy wyjątkowej i t. p. w dniu wczorajszym wyjechał do Góry Kalwarji dla szczegółowego zwiedzenia Przytułku starców i kalek, należącego do warszawskich zakładów dobroczynnych.

= W dniu wczorajszym przyjechał z Kielc tameczny gubernator r. t. Iwanienko.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Letnim „Andrea”, a w Nowym „Księżna Nineta” (po raz ostatni).

* W teatrze Letnim grana będzie jutro sztuka Sudermanna „Gniazdo rodzinne”.

* Teatr Nowy daje jutro po raz piąty zabawną krotochwilę Gondillota „Porwanie Sabinki”, która coraz większem cieszy się powodzeniem.

Widowisko rozpocznie akt pierwszy offenba chowskiego „Orfeusza w Piekle”, zakończy zaś „Divertissement baletowe”.

Po wystawieniu sztuki „Zły zasiew” wejdzie na repertuar teatru Letniego komedja „Stadła paryskie”.

Oba te utwory próbowane będą jednocześnie.

* Do operetki Weinbergera „Weseli spadkobiercy”, przygotowywanej obecnie w teatrze Nowym, p. Meunier ułożył tańce p. t. „Hollandyna”, które wykonane będą przez młodszy personel baletowy.

W malarniach teatralnych wykończają do „Wesołych spadkobierców” nowe dekoracje.

* Pani Zimajerowa przed udaniem się na dwumiesięczny urlop wystąpi jeszcze trzykrotnie, mianowicie: dzisiaj w „Ninecie”, w niedzielę w „Przygodach Klarety” i w poniedziałek w „Nitouche”.

Wszystkie te operetki po wyjeździe artystki zejdą z repertuaru.

* Wczorajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Letnim 296, Nowym 310; w teatrzyku Eldorado 142; na operetce francuskiej w Belle-vue 354; na koncercie orkiestry holenderskiej w Dolinie Szwajcarskiej 176 i na wystawie Muzeum rzemieślniczego 47.

= Koncert.

(*St. Ciech.*) Wczorajszy koncert symfoniczny „Pod nową Gwiazdą” udowodnił, że dyrektor teraźniejszy, p. Ludwik Brenner nie należy bynajmniej do typu przeciętnych, pospolitych kapelmistrzów, lecz jest artystą muzykiem, posiadającym obok niezwykłej rutyny, poczucie głębszego artyzmu, do którego umie pobudzić i podległą jego batucie kohortę wykonawczą.

Przymioty te ujawniły się przedewszystkiem w traktowaniu i wykonaniu symfonji drugiej (op. 36 D major) Beethovena.

Przyznać musimy, że już on dawna tego dzieła nie słyszeliśmy w wykonaniu tak stylowem, pełnem młodzieńczej werwy i polotu.

Orkiestra zdawała się brzmieć inaczej, aniżeli zwykle, tyle w niej było jednolitości.

Kwintet smyczkowy, licznie obsadzony, stanowił w symfonji Beethovena główne tło, na którem pozostałe grupy instrumentów, szczególniej zaś instrumenty dęte drewniane, przedstawiały się w zarysach delikatnych, uwydatniając wszystkie drobne szczegóły partytury.

Oprócz symfonji, powodzeniem zmuszającem do powtórzenia cieszyła się „Arja” I. S. Bacha, prawdziwy klejnot liryzmu polifonicznego (w zręcznem nader opracowaniu orkiestrowem p. Brennera).

Nowością prawdziwie sympatyczną był polonez, osnuty na motywach pieśni ludowych przez Zyg. Noskowskiego.

W wyborze i zestawieniu ich znać nie tylko wysoko umiejętność artystyczną, ale i to zamiłowanie w pieśni ludowej, które nie należy do przymiotów powszechnych wśród muzycznej braci.

Programu dopełniały uwertury Mendelssohna („Ruy Blas”), Gadego („Michał Anioł”), prześliczna fantazja w „formie walca” M. Glinki, finał z „Don Juana” Mozarta, oraz kilka drobiazgów tanecznych, cieszących się w ogóle powodzeniem.

= Pożegnalna.

Sezon koncertowy w Dolinie Szwajcarskiej dobiega końca, jakby też dla zaznaczenia tego dyrektor tamecznej orkiestry, p. Quast, w programie jutrzejszym pomieścił po raz pierwszy wykonać się mającą Symfonję pożegnalną Haydna, która wraz z Suitą węgierską Hoffmana zapełni drugą część koncertu.

Oprócz tych dwóch dzieł usłyszymy jutro Marsz religijny Gounoda, uwerturę do „*Fliegende Holländer*” Wagnera, część „Snu nocy letniej” Mendelssohna, „*Danse macabre*” Saint-Saënsa i trzy po raz pierwszy wykonać się mające utwory: Uwerturę Brahmsa, „Rêverie” Saint-Saënsa i muzykę baletową z „Królowej Saby” Goldmarka.

= Ze sztuki.

* Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, ażeby artyści, pragnący wziąć udział w czasowej wystawie sztuk pięknych w Wilnie, urządzanej staraniem Salonu artystycznego, zechcieli niezwłocznie nadesłać tytuły dzieł, przeznaczonych na pomienioną wystawę, wkrótce bowiem, a mianowicie d. 3-go sierpnia, zarząd Salonu bez względu na ilość okazów, obowiązany jest złożyć wykaz wszystkich dzieł, zakwalifikowanych do uczestniczenia w wystawie.

Nadmieniamy, iż opóźnienie uwzględnionem nie będzie.

Przesyłka okazów zacznie się d. 10-go p. m.

* Kancelarja Towarzystwa sztuk pięknych za pośrednictwem p. I. P. otrzymała dla tych artystów, którzy dotąd nie odebrali przyznanych im przez *jury* nagród za wystawione dzieła na ostatniej międzynarodowej wystawie w Paryżu, a mianowicie: dyplom i medal srebrny dla p. Józefa Pankiewicza; medal bronzowy dla p. Maurycego Trębacza i list pochwalny dla p. Holyńskiego.

Wzmiankowani artyści proszeni są o przybycie do kancelarji Towarzystwa, celem odbioru powyższych nagród.

= Stacje izolacyjne.

Roboty około wewnętrznego urządzenia stacji izolacyjnej na wypadek pojawienia się w mieście naszem cholery w tych dniach ukończono.

Pierwsza stacja izolacyjna, urządzona za staraniem komitetu obywatelskiego, mieści się przy ul. Leszno, w dużym budynku murowanym po dawnym browarze, a składa się z 25 izb większych i mniejszych, mogących pomieścić 200, a w razie potrzeby do 250 biedaków odseparowanych od chorych lub zmarłych na epidemję.

Jednocześnie z wykończeniem tej stacji z inicjatywy władzy policyjnej poruszono myśl urządzenia na jednej z krańcowych dzielnic miasta drugiej stacji izolacyjnej i w tym celu poszukiwane jest odpowiednie pomieszczenie.

= Urodzaj owoców.

Na zasadzie danych, zebranych z różnych stron kraju, p. E. Jankowski podaje następujące wnioski, dotyczące przeciętnego urodzaju owoców w r. b.: gruszek dobry, jabłek średni, śliwek węgierek bardzo dobry, śliwek innych odmian dobry, czereśni średni, wisien mierny, agrestu, porzeczek, malin i truskawek bardzo dobry.

Brzoskwinie, znajdujące się pod gołem niebem lub pod parkanami, prawie wszystkie z powodu mroźnej zimy wyginęły.

Przetrzymały zaś i mają dobry owoc brzoskwinie zasadzone pod domami, fabrykami i w ogóle budowlami wewnątrz ogrzewanemi.

W ogóle do hodowli brzoskwiń, jako do owocu wczesnie i obficie rodzącego, p. Jankowski bardzo zachęca, byleby tylko drzewa sadzić pod ścianami budynków.

= Skromne życzenie.

Mieszkańcy Pragi zwracają się do nas często, proszące o przypomnienie niektórych, bardzo poważnych ich potrzeb.

Świeżo otrzymujemy od jednego z nich pismo, będące wyrazem opinji wielu innych, a zwracające uwagę na zupełny brak na tem przedmieściu dobrej wody.

Głosy te są dowodem, jak bardzo pilną jest sprawa przeprowadzenia wodociągów na Pragę, który to projekt od dość dawna już jest na porządku dziennym.

= Turyści.

Znów nowe grono turystów nawiedziło Warszawę. Są to francuzi w liczbie 14-u osób.

Turyści całe wczorajsze popołudnie spędzili w Wilanowie, dokąd udali się tramwajem.

Jedna z turystek posiada rewolwerowy aparat fotograficzny i w Wilanowie dokonała mnóstwo zdjęć.

= Kradzieże.

W mieszkaniu Jana Zdanowskiego, pod № 61-ym przy ul Marszałkowskiej, spełniono kradzież różnych przedmiotów wartości kilkutet rubli, a nadto 250 rs. — Pod № 51-ym przy ul. Elektoralnej u H. Wierzbickiej przybyły z Sosnowca, Stanisław Wiernik, skradł 150 r. i garderobę. — Janowi Dybkowi, pod № 48-ym przy ul. Ślizkiej, skradziono różne złote przedmioty na sumę 150 rs. — Pod № 17-ym przy ul. Nowomiejskiej C. Blajferdowej skradziono bransolety wartości 100

rs. — Na Zjezdzie z dorożki № 1689, stojącej przed łazienkami akcyjnemi, skradziono tłomok z różnemi rzeczami, należącymi do towarzysza prokuratora, p. Kamyszyńskiego, mieszkającego pod № 5-ym przy ul. Kruczej.

= Zaginiony.
D. 17-go b. m. z domu pod № 25-ym na Starem Mieście wyszedł i zginął bez wieści 9-letni Bronisław Bock.

Jest to blondyn z włosami krótko ostrzyżonemi, w letniem ubraniu granatowem.

Rodzice malca zawiadomili policję.

= Na Wiśle.
Wczorajszego wieczora z prawego brzegu Wisły kąpał się 17-letni Moszek Gradus, zamieszkały pod № 5-ym przy ul. Wileńskiej.

Wbrew ostrzeżeniom towarzyszów, Gradus poszedł po za oznaczony punkt i utonął.

Zwłoki chłopca wydobyto dopiero dziś nad ranem.

Z tratwy, płynącej za cytadelą, spadł do wody robotnik, Michał Kolas.

Towarzysz jego, Jan Wiśnicki, podążył z pomocą.

Kolas zdołał się sam wyratować, Wiśnicki zaś, uniesiony prądem, zniknął pod wodą.

Pomimo usilnych poszukiwań, nawet zwłok topielca nie odnaleziono.

Czujny zawsze dozorca stacji ratunkowej, Piotr Koc, znów ocalił człowieka.

Koc dostrzegł, iż jeden z kąpiących się zaczął tonąć.

Dopłynąwszy, nieprzytomnego lecz żywego wydobył.

Był to Paweł Filipowicz, zamieszkały pod № 26-ym przy ul. Grzybowskiej.

= Poparzenie.
Wczorajszego wieczora p. Weronika Źbikowska, właścicielka domu pod № 31-ym przy ul. Kruczej, nalewając benzynę do maszynki, nieostrożnie zbliżyła się do płomienia świecy.

Lotny płyn natychmiast się zapalił i płomienie ogarnęły suknię.

Jakkolwiek domownicy ogień niebawem stłumili, pani Ź. doznała ciężkich poparzeń na całem ciele.

= Porażenia.
W dniu wczorajszym były dwa wypadki porażenia słonecznego.

Na pustym placu przy ul. Solec uległa porażeniu bawiąca się bez nakrycia głowy, 11-letnia Anna Szewurska.

Za rogatką grochowską upadł jakiś przechodzień i stracił przytomność.

Był to Walenty Sieklucki, mieszkaniec Saskiej Kępy, liczący 65 lat wieku.

Wezwany lekarz stwierdził porażenie słoneczne mózgu.

Życiu Siekluckiego grozi niebezpieczeństwo.

= Zamach samobójczy.
Nocy dzisiejszej, pod № 11-ym przy ul. Zajęczej zachorowała Katarzyna Winnicka, licząca 30 lat wieku.

Wezwany lekarz stwierdził otrucie kwasem siarczanym.

Usta i przewód pokarmowy są przepalone.

Winnicką, prawie bez nadziei utrzymania przy życiu, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Przyczyna zamachu nie jest wiadoma.

+ W katedrze w Płocku święcenia kapłańskie z rąk JE. ks. biskupa Nowodworskiego otrzymali następujący djakoni: Rogacki, Pawelski, Czerwiński, Gutowski, Siniński, Morawski, Kiński i Linkiewicz. Wszyscy otrzymali już nominacje na wikarjuszów w parafjach.

+ Echa łódzkie.
Korespondent nasz pod d. 27-ym b. m. pisze:

„Zabawa ogrodowa z niespodziankami na korzyść tutejszego chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności w parku „Kwela" urządzana, odbędzie się d. 6 i 7 sierpnia r. b.

W tych dniach przemysłowcy tutejsi otrzymali zawiadomienia o zachwianiu się kilku firm kupieckich w Cesarstwie, wrażenia jednak to nie wywołało, gdyż Łódź na niewielkie sumy zaangażowaną została.

Jedna tylko firma łódzka jest dotkniętą na znaczniejszą sumę, należności jej bowiem wynoszą rs. 9,000.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że żadna zmiana w dyrekcji teatru łódzkiego nie zaszła; jak dotąd, tak i na sezon zimowy, teatr łódzki pozostawać będzie pod dyrekcją p. Czesława Janowskiego.

W sobotę teatr łódzki wystawi po raz pierwszy farsę „Legalni kochankowie".

Cztery razy z rzędu wystawiony dramat Sudermanna „Gniazdo rodzinne", za każdym razem wypełniał teatr liczną publicznością.

Sztukę grano nadzwyczaj starannie, to też nie żałowano uznania dla jej wykonawców.

Na pierwszym planie należy postawić grę pani Janowskiej (Magdalena), pana Trapszy (Szwarc) i p. Dobrzańskiego (radzca Keller). Inne role, jako to: pastora (p. Staszkowski), Maksymiljana (p. Hopczewski), Maryni (p. Wyrwiczówna), starej panny (pani Siedlecka), odegrane były bez zarzutu.

Dotknięty wścieklizną, Robert Beshfater, zmarł wczoraj w szpitalu św. Aleksandra".

+ Nowa trupa.
Na Słowiku pod Kielcami osiedliła się minjaturowa trupa dramatyczna pod dyrekcją p. Michalskiego, która rozpoczęła we czwartek przedstawienia na zaimprowizowanej scenie pod werendą.

Ta sama trupa dała już trzy przedstawienia w austerji białogońskiej i cieszyła się nawet powodzeniem, w Słowiku zaś osiedliła się na żądanie osób, przebywających tam na letniem mieszkaniu, tudzież w nadziei, że i mieszkańcy Kielc na widowiska przybywać będą.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 31-go lipca, w urzędzie powiatowym augustowskim, odbędzie się licytacja na odbudowanie i naprawienie w r. b. siedmiu mostów drewnianych w m. Augustowie od rs. 672 kop. 57; wadjum rs. 68.

— D. 31-go lipca, o godz. 5-ej po południu, w lokalu starszego zgromadzenia, odbędzie się sesja kwartalna zgromadzenia krześlarzy warszawskich.

— D. 31-go lipca, w magistracie m. Gombina, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę 26-iu placów i ogrodów osady fabrycznej m. Gombina od rs. 252 kop. 75 rocznie; wadjum wymagane jest w wysokości $^1/_5$ czynszu rocznego.

— D. 31-go lipca, w magistracie m. Płońska, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej płońskiej z rzezi bydła w szlachtuzie miejscowym od rs. 1330 kop. 92 rocznie; wadjum wymagane jest w sumie rs. 399 kop. 27 $^1/_2$.

Dla najuboższych.
W. kop. 30.—Bezimiennie ubranie dla chłopczyka.

Nekrologja.

† **Dzieci ś. p.**
Natalji de Skrochowskiej
w głębokim smutku pogrążone zawiadamiają przyjaciół i znajomych o śmierci jej, nastąpionej w dniu 28-ym b. m. Nabożeństwa żałobne odbędą się w sobotę, dnia 29-go b. m., o godz. **10-ej** zrana i o **7-ej** wieczorem w cerkwi Czerwonego Krzyża przy ulicy Jerozolimskiej, zkąd w niedzielę, o godz. **11-ej i pół** przed południem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz wolski. 2—1004—

† W dniu 29-ym lipca r. b., jako w rocznicę śmierci
ś. p. Józefy z Trzeszczkowskich
POLKOWSKIEJ,
w kościele św. Barbary na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które mąż zmarłej zaprasza rodzinę i przyjaciół. —3129

† Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę
ś. p. Wilhelmowi Konstablowi,
a w szczególności wielebnemu księdzu pastorowi Machlejdowi za słowa pociechy, wypowiedziane nad grobem, serdeczne „Bóg zapłać" składa
—3130— **WDOWA.**

Z Petersburga.

W *Praw. wiestn.* pod datą 25-go b. m. czytamy:

„Dziś w „Zbiorze praw i rozporządzeń" ogłoszony został rozkaz Najwyższy, wydany na zasadzie najpoddanniejszego raportu p. ministra finansów i spraw zagranicznych o wprowadzeniu w życie od d. 1-go sierpnia r. b. podwójnej taryfy celnej. Taryfa ta ogłoszona została w d. 25-ym czerwca, zatem do obeznania się z nią pozostawiony był termin przeszło miesięczny. Znaczenie tego nowego środka, jednocześnie z ogłoszeniem taryfy podwójnej, szczegółowo wyjaśnione zostało w *Wiestn. finans.* (nr. 24 z d. 25 czerwca) i *Journal de St.-Pétersbourg* (nr. 155 z tej samej daty). Wywołany on został skutkiem znacznego rozwoju w ostatnich czasach taryf różniczkowych na Zachodzie. Skutkiem takiego stanu rzeczy od r. 1892-go produkty wywozu z Rosji, głównie zaś rolnicze, podlegały wyjątkowemu pod względem swojej wysokości opodatkowaniu w porównaniu z opodatkowaniem podobnych produktów państw, konkurujących z Rosją na rynkach międzynarodowych. Ponieważ w tej konkurencji ma znaczenie nie wysokość pobieranych podatków, lecz ich nierówność, zatem wywóz russki znalazł się w położeniu nader ciężkiem i niesłusznem z punktu widzenia stosunków międzynarodowych. Taki stan rzeczy zmusił koniec końców ministerjum finansów do nieuniknionej konieczności pójścia tą samą drogą, jaką obrano na Zachodzie, stosując w ciągu $1\frac{1}{2}$ roku taryfy podwyższone do wywozu russkiego, czego nie stosowano do wywozu państw innych. Tak więc podwójna taryfa russka zmierza tylko do przywrócenia równowagi ekonomicznej w handlu międzynarodowym, którą zachwiano z niezależnych od Rosji przyczyn z wyłącznym jej uszczerbkiem. Zasadę tę przeprowadzono tak skrupulatnie w taryfie podwójnej, że ustanowiona podwyżka w stosunku 20 i 30% odpowiada ściśle dopłatom celnym, ponoszonym przez główne produkty wywozu russkiego w porównaniu z produktami krajów, rywalizujących z Rosją. Podniesienie nowych stawek nastąpiłoby tylko w takim razie, gdyby na zachodzie zaprowadzić miano dalszą zwyżkę ze szkodą dla wywozu russkiego. Ministerjum finansów czyni ze swojej strony wszystko, co jest w jego mocy, aby podwyższona taryfa znalazła najmniejsze możliwie zastosowanie, co da się uskutecznić za pomocą zawieranych z mocarstwami zagranicznemi traktatów. W tym też duchu, jak tego dowodzi konwencja z Francją z d. 17-go czerwca, ministerjum finansów zgodziłoby się nawet obniżyć normalną taryfę celną, zaprowadzoną d. 13-go lipca 1891-go r., mimo że jest ona owocem wszechstronnych studjów fachowych, a dąży wyłącznie do celów czysto ochronnych i fiskalnych, pozostając obcą zupełnie wszelkiej tendencji zaczepnej. Oczywiście jednak obniżki te mają racjonalne swoje granice. Pozostawiając na uboczu kwestję przewagi tej lub innej polityki celnej ze stanowiska interesów krajowych, ministerjum finansów wychodzi dziś z tej zasady, że gospodarstwo krajowe wymaga przedewszystkiem stałości, opartej na konsekwentnych zarządzeniach, co wyklucza zupełnie ciągłe i poważne zmiany w opłatach celnych."

W swoim czasie przytoczyliśmy ze „Zbioru praw" zasady nowej taryfy maksymalnej, która podwyższa oddzielne pozycje taryfy normalnej (odtąd minimalnej) o 20 i 30%, tu wspomnimy tylko, iż od d. 1-go sierpnia stosowana ona będzie do tych państw, które nie zapewniły Rosji przywilejów mocarstw najbardziej faworyzowanych pod względem dowozu. Do państw takich należą: Niemcy, Austro-Węgry i Portugalja.

Omawiając świeżo wydane przepisy o ograniczeniu niektórych operacyj na giełdach, *Wiestn. finans., torg i prom.* robi pomiedzy innemi następującą uwagę:

„Nowe przepisy zabraniają *gry* z walutą złotą, pozwalają zaś na *spekulację* z tą walutą. Co się zaś tyczy papierów procentowych, wystawionych w walucie kredytowej, to zarówno nad spekulacją, jak i nad grą z temi papierami czuwać będzie ogólne prawo cywilne. Naturalnie przyszłość dopiero wskaże, czy giełdy w obrębie państwa potrafią z odpowiedniem umiarkowaniem i oględnością zachować się wobec nowych przepisów, bo w przeciwnym razie wypadałoby już pomyśleć o uregulowaniu na drodze prawodawczej terminowych obrotów papierami procentowemi."

W tej samej materji pisze *Now. wr.*:

„Sam fakt cofnięcia zakazu co do tranzakcyj terminowych jest pierwszym lubo dopiero przygotowawczym krokiem w kierunku poskromienia spekulacji i gry giełdowej. I dotąd, gdy formalnie tranzakcje takie były niedozwolone, chorobliwy ten wytwór ustroju kapitalistycznego rósł i rozwijał się nieustannie; że jednak prawo nieuznawało terminowych tych tranzakcyj, większość ich wymykała się z pod kontroli. Z chwilą uporządkowania składu osobistego zebrań giełdowych i korporacji maklerskiej, oraz wzmocnienia kontroli administracji nad bankami i domami bankierskiemi, na czem rząd poprzestał tymczasowo, z chwilą tą będzie można ująć wszystkie bez wyjątku tranzakcje giełdowe w ramy prawodawcze; wszystkie rejestrowane będą dokładniej, niż obecnie. Wreszcie zwiększy się znacznie ilość tranzakcyj na papiery publiczne. Wszystkie te okoliczności sprzyjają, zdaniem naszem, ustanowieniu specjalnego, choćby najmniejszego podatku od tranzakcyj giełdowych. Nie należałoby jednak odkladać zbytnio zaprowadzenia takiego podatku giełdowego tembardziej, że już w roku przyszłym ma wejść w życie podatek od mieszkań. Chyba to będzie rzeczą niemniej słuszną, gdy się opodatkuje giełdziarzy."

W *Now. wr.* znajdujemy następującą informację:

„Wobec zdarzających się często nieporozumień pomiędzy pasażerami i ajentami kolei co do określenia wieku małoletnich, korzystających, jak wiadomo, z niektórych ulg przy stosowaniu taryfy pasażerskiej, departament kolejowy zalecił przyjąć za zasadę na przyszłość, aby określenie wieku dziecka następowało przy samem wykupieniu biletu. Żeby zaś uniknąć możliwych ze strony pasażerów nadużyć, mogących polegać na przewożeniu nie tych dzieci, które były zaprezentowane przy wykupywaniu biletu, lecz dzieci starszych, nadano prawo ajentom kolejowym w razie wykrycia podobnego nadużycia żądać dodatkowej opłaty najpóźniej na następnej stacji. Wszelkie dalsze spory podczas drogi są niedozwolone."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 27-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*) — Uznano za konieczne przejrzenie przepisów sanitarnych, celem zapobieżenia rozszerzaniu się cholery. Nowe przepisy o dozorze sanitarnym na drogach wodnych mają być zastosowane także i do gubernij, pozostających pod zarządem ministerjum spraw wewnętrznych, tudzież do okręgów i miejscowości, pozostających pod zarządem ministerjum wojny. Przepisy sanitarne na kolejach mogą być wydawane

przez ministerjum komunikacyj w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych. Winni wykroczenia przeciw przepisom sanitarnym podlegają aresztowi do jednego miesiąca lub karze pieniężnej, nie przenoszącej rubli sto.

MANEWRY.

Berlin 28-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — *Reichsanzeiger* ogłasza program wielkich manewrów cesarskich. Ćwiczenia 14 korpusu armji rozpoczną się w d. 15-ym sierpnia. Parada cesarska odbędzie się w d. 11-ym września pod Karlsruhe.

WOJNA W SJAMIE.

Paryż 28-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Minister marynarki zarządził, aby jeszcze dwa okręty wojenne udały się na wody sjamskie w celu wzmocnienia sił admirała Humanna. Jeden z tych krzyżowców wypłynie z Brest, drugi z Tulonu.

Paryż 28-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Na przylądku Samit wywieszono dziś flagę francuską.

Paryż 28-go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Saigonu wysłano oddział z 500 ludzi złożony, który zajmie prowincję Battambang. Dalsze zarządzenia oczekiwane są co chwila.

Paryż 28-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rząd francuski oświadczył lordowi Dufferinowi, iż w sprawie sjamskiej rząd sjamski pogwałcił obowiązujące traktaty, że przeto rząd francuski nie odmawia mocarstwom prawa interwencji.

Londyn 28-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Biuro Reutera donosi: Poseł chiński w Paryżu odbył konferencję z francuskim ministrem spraw zewnętrznych, Devellem. Poseł miał kategorycznie oświadczyć, iż Sjam nie ma w posiadaniu żadnych terytorjów, któremi mógłby rozporządzać aż do 23° szerokości północnej.

Londyn 28-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Lord Rosebery oświadczył dziś w izbie lordów, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa rząd sjamski znajdzie drogę do porozumienia się z rządem francuskim.

Londyn 28-go lipca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Tutejsze sfery polityczne wyrażają nadzieję, iż rokowania lorda Dufferina z rządem francuskim doprowadzą jeszcze do polubownego rozwiązania sprawy sjamskiej. Jako objaw takiego dążenia do pokojowego załatwienia sprawy, uważane jest odroczenie blokady wybrzeży sjamskich do końca bieżącego tygodnia.

CHOLERA.

Konstantynopol 28-go lipca. (*Tel. pryw Kur. War.*)—Transporty, idące z zatoki neapolitańskiej, poddawane są pięciodniowej kwarantannie.

Monaco 28-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Zachorowała tu na cholerę niemiecka dozorczyni Małgorzata Martel.

Berlin 28-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W sobotę wyjedzie ks. Bismark wraz z małżonką na Hannower do Kissingen. Książę zabawi tam przez pięć tygodni.

Paryż 28-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z powodu pogłosek, jakoby król szwedzki miał sankcjonować wszystkie bez wyjątku uchwały ostatniej sesji storthingu norweskiego, źródła urzędowe oświadczają, iż władza królewska nie zatwierdziła dotychczas najważniejszych uchwał storthingu, jako to: zerwania wspólności zagranicznych konsulatów Szwecji i Norwegji, zmniejszenia apanażów króla i następcy tronu i wykreślenia funduszów z budżetu ministerjów.

Leodjum 28-go lipca. (*Tel. pr. K. W.*) — Dziś w nocy spełniono w domu fabrykanta Ensivala zamach dynamitowy. Wybuch poczynił bardzo znaczne szkody. Miasto strwożone.

Londyn 28-go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W szkockich kopalniach węgla wybuchło bezrobocie. Cena węgla podskoczyła o szyling na tonnie.

Berlin 28-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 212 30 (wczoraj 212.75)
Ruble na dostawę 212 25 (wczoraj 212.75)

Z SĄDÓW.

Lynch.

Przykłady doraźnego i samowolnego wymiaru sprawiedliwości przez poszkodowanych na osobie przestępcy, tak często zdarzające się, jak o tem poucza świeżo ogłoszona statystyka, w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej, zdarzają się też niekiedy i u nas.

W grudniu r. z. kilku włościan ze wsi Wola Ducka, w powiecie nowomińskim położonej, powracając do domu z jarmarku w Kołbieli, wstąpiło do karczmy, pozostawiwszy sanki z końmi na dworze. Wówczas niejaki Wojciech Dyzio, wyszedłszy niepostrzeżenie z karczmy, siadł na sanki Michała i Antoniego Augustyńskich, mieszczące w sobie kupionego wtedy na jarmarku karmnego wieprza, i, w zamiarze kradzieży koni, sanek oraz wieprza, zaczął uciekać, co koń wyskoczy. Spostrzegłszy brak pozostawionego zaprzęgu, obydwaj poszkodowani na sankach Stanisława i Antoniego Klochów i razem z nimi puścili się za złodziejem i wreszcie po szalonej gonitwie dogonili go.

Rozdrażnieni do najwyższego stopnia zuchwalstwem kradzieży i szybką nader jazdą na silnym mrozie, Augustyńscy, Klochowie oraz Wojciech Radomski, który zjawił się z pomocą, zaczęli wymierzać sobie sprawiedliwość, okładając z całej siły Wojciecha Dyzio kłonicami, wyjętemi z sanek, biczyskami i kijami i krzycząc przytem, że złodzieja zabić trzeba, „żeby się potem nie mścił".

Wskutek otrzymanych uderzeń, Dyzio zabity został na miejscu, wzmiankowanym zaś wyżej włościanom władza śledzcza uformowała sprawę o zabójstwo z art. 1455 kod. karnego.

Na posiedzeniu sądowem oskarżeni nie przyznali się do winy. Drugi wydział kryminalny tutejszego sądu okręgowego, rozważywszy sprawę i wysłuchawszy ekspertyzy doktora Józefa Zawadzkiego, wniosków podprokuratora Delarowa i obron, wnoszonych przez adwokatów przysięgłych: Makomaskiego i Hoffmana, skazał Stanisława i Antoniego Klochów oraz Antoniego Augustyńskiego na zesłanie na Syberję do miejscowości mniej oddalonych, Wojciecha zaś Radomskiego na oddanie do rot aresztanckich na lat trzy.

Skazani od powyższego wyroku apelują do izby sądowej.

Z. W.

GIEŁDA.

Warszawa, 28-go lipca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie wykazywały niezwykłą chwiejność, zapowiadały bowiem 212.75 i 211.75 na koniec sierpnia r. b., co się równa kursom 47.— i 47.22½ bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.60 z odbiorem natychmiastowym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze miało na polu walut przebieg bardzo ożywiony. Pod wpływem zapotrzebowania waluty na cele regulacyjne podniesiono nader szybko początkowy kurs Berlina wpłatowego 47.17½ (odpowiadający kursowi 212.— m. bez kosztów) do wysokości 47.45 ((t. j. 210.70 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 27½ kop. na korzyść Berlina; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego mieliśmy różnicę 45 kop. również na korzyść Berlina. Gdy giełda załatwiła się o tyle o ile ze sprawami regulacyjnemi, kurs Berlina krótkiego uległ obniżce tak dalece, iż w chwili zamknięcia czynności pozostał w zaofiarowaniu po 47.30 (czyli 211.40 m. za 100 rs.) bez obrotów. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu września r. b. po 47.15, 47.17½, 47.20 i 47.22½ oraz w końcu sierpnia r. b. po 47.25 i 47.27½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 47.17½, 47.20, 47.22½, 47.25, 47.27½, 47.30, 47.32½, 47.35, 47.37½, 47.40, 47.42½ i 47.45, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.20. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.45, za Londyn krótki 9.62, za Paryż krótki 38.50 i za Wiedeń krótki 77.60, przy chęci płacenia 47.32½ za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, **przy tendencji** bez zmian. **Za listy likwidacyjne żądano** po 97.60 i po 97.40, **stosownie do wielkości odcinków,** bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.— II-ej em. i po 103.25 III-ej em. **Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej serji** ceniono **po 95.50** oraz **po 95.10 trzy następne serje** bez obrotów. Pożyczki wewnętrzne **z r. 1893-go** chciano zbywać po 100.—.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.50 i po 99.20 **listy zastawne ziemskie 4½%**, a umieszczono kilkadziesiąt tys. listów 5% po 100.25, oraz kilkadziesiąt tys. 4½% listów zastawnych ziemskich po 99.15, 99.10 i 99.05.

Listy zastawne 5% **m. Warszawy ofiarowano,** jak twierdzi ceduła, po 102.25 I-ej, II-ej i III-ej serji, po 102.— IV-ej ser., po 101.65 V-ej serji i po 101.40 VI-ej ser., a wzięto kilkanaście tysięcy III-ej serji po 102.25 i 102.30, kilka tysięcy IV-ej s. po 101.75, kilka tys. V-ej serji po 101.55, oraz kilkadziesiąt tysięcy VI-ej serji po 101.20 i 101.25.

Za kilka tys. 6% listów zastawnych kaliskich otrzymano po 103.25.

Sprzedano kilkadziesiąt akcyj Tow. połud. russkiego dnieprowskiego po 924.— i 826.—, kilkanaście sztuk akcyj Banku handlowego w Warszawie po 413.—, kilkanaście sztuk akcyj Tow. fabr. cukru Józefów po 290.—, kilkadziesiąt akcyj Tow. fabr. cukru Czersk po 300.— i 301.—, oraz kilkanaście akcyj Hermanowa po 378.50 i 379.—, przy żądaniu po 383.— i po 373.— za Łyszkowice.

Zapłacono rs. 1.53½ i rs. 1.54 za kilka tys. rubli **kuponów celnych,** przy zaofiarowaniu po 1.54½.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych cokolwiek słabsze. Berlin krótki w zaofiarowaniu po 47.30.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.43³, do 11.46⁴ *netto.* Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. 9.12½—2%. Dowozy i zaofiarowanie znacznie większe. Usposobienie słabsze.

W. O.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 28-go lipca 1893 r.

	wyszło:		przyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	10	wagonów
Owsa	—	„	1	„	4	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	1	„
Mąki pszennej	—	„	—	„	2	„
Kaszy jaglanej	—	„	4	„	111	„
Kaszy gryczanej	1	„	—	„	3	„
Ryżu	—	„	—	„	14	„
Pszenicy	—	„	—	„	18	„
Jęczmienia	1	„	—	„	4	„
Grochu	—	„	—	„	—	„
Gryki	1	„	—	„	3	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	—	„
Łoju	—	„	—	„	3	„
Makuchów	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	—	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Cukru	—	„	—	„	—	„
Rodzenków	—	„	—	„	2	„
Żelaza	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	3	wag.	5	wag.	175	wagonów.

— **Artykuły żywności** (z dnia 28-go lipca r. b.). — Z powodu rozpoczętych żniw, znacznie mniej dostawców przybywa z produktami, choć za ich zakupem sporo osób krąży po punktach targowych. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** w dawnej cenie, pytlowy bochenek 3-funtowy 10½ do 12 kop., chleb razowy 2½ do 3 kop., chleb tak zwany osiewany funt od 3½ do 4 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy po 8½ do 9 kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ kop. żądają — **Mięso** w równej z poprzed. tygod. cenie. *Wołowina* w lepszych częściach 14—17 kop., w gorszych 12—13 kop., polędwica 22½—25 kop., ozór od 60 do 80 kop., cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40 do 60 kop., flak cały 60 do 70 kop., na wiązki od 3 do 3½ kop., łoju funt 12—13 kop., głowizna wołowa funt 5—5½ kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 13—15 kop., w innych częściach od 10—11 kop., wątróbka 25—30 kop., móżdżek 10 do 15 kop., cztery nóżki od 10 do 11 kop., łebek 11—12 kop. *Baranina* dyszek i comber 12—13 kop., w innych częściach od 10—11 kop. *Wieprzowina* od szynki 13—16 kop., szynki wędzonej funt 25 do 30 kop., kiełbasy wędzonej 22½ kop., schabu funt 15—16, słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona od 20 do 22 kop., szmalcu funt 20—24 kop. Prosięta sprzedają od 75 kop. do rs. 1.80.—**Drób** nieco tańcej: indyki od rs. 2.50 do 4.00, indyczki od rs. 1.80 do rs. 2.05, kapłony od rs. 1, pulardy od 60 do 70 kop., kaczki od 40 do 45 kop., kaczki większe od 55 do 60 kop., gęsi młode od kop. 65 do 80, bite od rs. 1.00 do 1.20, kury od 60—70 kop., perliczki 70—75 kop. Kurczęta młode sztuka 15—25 kop.—**Ryby**: drogie łosoś świeży funt rs. 1.15, wędzony kop. 75, sandacz śnięty funt od 25—27½ kop., szczupaki i karpie żywe funt od 30 do 35 kop., szczupaki śnięte od 25 do 30 kop., karpie śnięte funt 20 do 22½ kop., wszelkie inne ryby funt 9—10 k. Węgorza funt 30—35 kop. Jesiotra funt 35 do 40 kop., ikry funt 50—60 kop. Raków drobnych kopa od kop. 65, większych rs. 1.30 do 2. Śledzie uliki sztuka 4—5 kop., śledzie wędzone 2½—3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka 3—4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2—3 kop., na kopy rs. 1.15—2 rs.—**Nabiał** nieco drożej, mleko niezbierane kwarta 8 do 9 kop., zbieranego 4 do 5 kop., śmietanki kwarta 12—15 kop., śmietany 25—30 kop., masło bez soli od 27½ do 35 kop. funt, solonego funt 25 kop., masło na kwarty 70—75 kop., masło śmietankowe funt kop. 60, ser zwyczajny od 7½—45 kop., ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt twarożki od 6—8 kop., jaja za kopę od rs. 1 do rs. 1 kop. 5, na sztuki świeże u włościanek za dwa 3½ kop. — **Owoce**: agrestu funt 5—6 kop., porzeczek tak samo, moreli sztuka od 1 do 1½ k., czereśni funt 14—15 kop., truskawek garnuszek 25 do 60 kop., poziomek garnuszek 15—40 kop., jagód czarnych kwarta 7—8 kop., jabłka drobne sztuka 1 do 1½ kop., większe 2 do 3 kop., orzechów kwarta od 9—12 kop., orzechów włoskich kopa od 15 do 18 kop., orzechów tureckich kwarta od 15 do 16 kop., cytryny sztuka od 3 do 5 kop., pomarańcze sztuka od 5—7 kop., powidła funt 14—18 kop., miodu funt 17½—30 kop., maku kwarta 22½—25 kop., grzybów wianek 25 do 30 kop. Grzybów świeżych blacik 10—20 kop., pieczarek tak samo. — **Warzywa**: Pietruszki pęczek od 2 do 4 kop., cebuli funt 5 do 6 kop., chrzanu pęczek od 5—6 kop., rzodkiewki pęczek ½ do 1 kop., kalafjory sztuka od 2 do 6 kop., ogórków kopa 60—70 kop., sałaty główka od ½ kop., marchewki młodej pęczek od kop. 4 do 5 kop., kalarepki pęczek od 4—5 kop., buraczków pęczek 3—5 kop. Strączków kwarta 2½—3 kop. Kartofli młodych garniec od 6—6½ kop. Kapusty młodej główka od 3—5 kop. U włościanek szczawiu kupka od ½ kop. do 1 kop., szpinaku tak samo. Cebuli pęczek od 2 do 2½ kop.

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.** — Na zasadzie art. 2-go Najwyżej zatwierdzonej w dniu 1-go czerwca 1871-go roku uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu w dnia 24-ym maja r. b. postanowiła:

Darowiznę sumy rs. 10,096 kop. 42, zabezpieczonej na nieruchomości № 1342, uczynioną przez Augusta Szenfeldera aktem rejentalnym, sporządzonym przez rejenta do spraw przy hypotecznych kancelarjach sędziów pokoju m. Warszawy, Normarkarka, z d. 8 (20) grudnia 1892 r. na rzecz przytułku paralityków warszawskiej ewangelicko-augsburskiej gminy, przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**
Sekretarz rady **Lechowicz.**

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.** Na zasadzie art. 2 Najwyżej zatwierdzonej w d. 1-ym czerwca 1871 r. uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 16 go (28 stycznia) r. b. postanowiła:

Zawarty w testamencie ś. p. Pauliny Żórawskiej, mieszkanki miasta Warszawy, z dnia 15 stycznia 1892 roku zapis rs. 4000 w 5% listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, dla Schronienia św. Władysława dla paralityków w Warszawie, przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**
Sekretarz Rady **Lechowicz.**

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Ramka № 35.—Posiedzenie dnia 27 lipca 1893 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
32	Wronia	Czeczot Ludw.	Żona ciężko chora, dz. dr. 4.
10	Hrubieszo.	Dombrowska	Wdowa, dz. dr. 6.
2	Tarczyńsk.	Olszewska M.	Mąż chory, dz. dr. 6.
21	Chłodna	Chmurzewska	Mąż chory, dz. dr. 5.
3	Młynarska	Mościcki Woj.	Żona chora, dz. dr. 4-ro.
8	Brukowa	Pniewska Em.	Mąż zmarł obecnie, chora, dz. dr. 4.
9	Szeroka	Rybicka Bron.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
9	Szwedzka	Machlewicz M.	Ciężko chora, mąż w szpit., dz. dr. 5.
5	Czynszowa	Wasiak Anton.	Mąż chory na oczy dz. dr. 5.
14	Senatorska	Słowik Bronisł	Wdowa, dz. dr. 5.
20	Gęsia	Hzicert Dawid	Kaleka, żona chora, dz. dr. 7.
16	Bugaj	Kliniewska K.	Wdowa chora, dz. dr. 4-ro.
19	Świętojańs	Cacko Marja	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
47	Nowolipie	Stolarska Mich	Wdowa chora, dz. dr. 5.
19	Górna	Widerska Alb.	Mąż w szpit., dz. dr. 5-ro.

OBWIESZCZENIE.

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY

zawiadamia, że zastawione w tutejszym lombardzie fanty, których właściciele w oznaczonym terminie nie wykupili lub prolongować zaniedbali, sprzedane będą przez publiczną licytację w lokalu kasy lombardu w gmachu ratusza.

Licytacja rozpocznie się dnia 2 (14) września r. b. o godz. 9 zrana, trwać będzie do godziny 1-ej z południa tegoż dnia, oraz dni następnych w tychże samych godzinach do czasu zupełnego rozprzedania fantów.

Licytacja nie będzie się odbywać w dni świąteczne i uroczystości dworskie.

Za zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów oznaczony został do dnia 1 (13) sierpnia r. b. przed upływem więc tego terminu do kasy lombardu o wykupienie lub prolongowanie fantów zgłosić się należy. 988r

Syndyk massy upadłości Henryka Ehrenfrieda,

właściciela fabryki tytoniu pod firmą **„EMANUEL EHRENFRIED“.**

Na zasadzie art. 502 K. H., wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli tejże massy, aby w przeciągu dni 40 od daty ogłoszenia niniejszego, stawili się u niżej podpisanego syndyka, osobiście lub przez swoich pełnomocników i oświadczyli, z jakiego tytułu i na jaką summę są wierzycielami i aby mu wręczyli tytuły swoich wierzytelności, lub też złożyli je w Wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie.

Warszawa, 14 (26) Lipca 1893
Kazimierz Nowakowski,
Adwokat Przysięgły,
1410 ulica Długa № 18.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b., o godz. 11-ej przed połud., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na wywózkę od dnia 1 (13) Stycznia 1894 r., do 1 (13) Stycznia 1895 r., z dziedzińców gmachów miejskich: 1) Magistratu, 2) Kancelarji Warszawskiego Ober-Policmajstra, 3) aresztu policyjnego i domów: 4) Nr 500,A., 5) 406|7 i 6) z Gościnnego Dworu za Żelazną Bramą, gruzu, błota i śmieci, od rs. 475 rocznie, oraz śniegu i lodu, od kop. 70 za jeden wóz parokonny.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 11-ej przed połud., na ręce p. o. Prezydenta m. Warszawy zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny k. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 200, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 881r

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 24866

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 24616

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 24370

Nauczycielka tanio przygotowuje dzieci do gimnazjów i udziela lekcje muzyki po kopiejek 15. Piwna № 13, m. 27. 25122

Osoba młoda, posiadająca średnie wykształcenie, obznajmiona także z metodą Froebla i umiejąca krawiecczyznę, poszukuje zaraz jakiegokolwiek miejsca, chociażby pokojówki, na wyjazd zagranicę. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla Z. W. 25096

Potrzebny jest zaraz niemiec rodowity, do chłopców klas wyższych, dom kolei Terespolskiej, wprost stacji, mieszkania № 5. Praga. 25124

Potrzebna na wieś młoda nauczycielka, z 4-klasowem wykształceniem. Oferty pod „Nauczycielka" przez Koniecpol. 24908

Potrzebny korepetytor izraelita, za obiady i dopłatę. Pańska 28, m. 42. 25127

Potrzebna francuzka na demi-place. Nowe-Miasto № 1, m. 7. 25160

Potrzebny korepetytor do ucznia 4-ej klasy szkoły realnej. Ulica Śliska № 4, mieszkania 1. 25169

Student poszukuje lekcyj. Oferty: Żórawia 11, mieszkania 11. 2044r

Student poszukuje korepetycyj. Chmielna № 49, m. 52. 2036r

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd. Może zaraz. Chmielna 5—39, od 10—12 w południe. 25039

Udzielam: francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki. Hoża № 13, mieszkania 22. 24623

W Łodzi. Biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Zielona 5, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 2002r

5 rubli miesięcznie. Student udziela u siebie lekcyj matematyki. Ulica Świętojerska 16—12. 25091

Doniesienia osobiste.

„Bella" ma list na poczcie od „Smutnego 88—88." 25158

Kawaler lat 27, blondyn, prawego charakteru (fachowiec), mający posadę z pensją rs. 1,000 rocznie, dla braku znajomości pragnie pojąć za żonę pannę lub wdówkę z posagiem 5,000 rs. Panie tylko serjo myślące zechcą łaskawie nadsyłać oferty dla „Edwarda 11" poste-restante Sosnowice, z zawiadomieniem w Kurjerze o wysyłce listu. 25013

List dla „Oryginała J. S. K. 13" wysłany. 25128

Poste-restante zechce odebrać N. X. wysłane przez W. B. 25178

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 23267

Buchalter rutynowany poszukuje zajęcia stałego lub na godziny. Adres: Wolska 10, mieszk. 18. 24583

Młody człowiek, z odpowiedniem wykształceniem i praktyką, poszukuje posady inkasenta, magazyniera lub t. p. w zakładzie fabrycznym lub handlowym. Na żądanie kaucja do rs. 1,000. Łaskawe oferty proszę złożyć pod literami „J. G. 1,000" w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8. 25144

Młoda osoba, z russkim, poszukuje miejsca gospodyni. Nowolipie 50, m. 21. 2046r

Młody człowiek, władający gruntownie językiem niemieckim i polskim, obeznany z ekspedycją handlową, poszukuje od 1-go sierpnia odpowiedniej posady. Oferty proszę składać: Włodzimierska 6, m. 11. 25126

Osoba w średnim wieku, z małemi funduszami, poszukuje zarządu domem bez wynagrodzenia. Krucza 49, mieszkania 10, od 11-ej do 2-ej. 25095

Osoba inteligentna, godna zaufania, energiczna, taktowna, jako wyborna gospodyni wiejska i domowa, poszukuje miejsca samodzielnie zarządzającej. Świadectwa chlubne. Oferty: Wilcza № 39, m. 13. 25168

Osoba inteligentna, usposobienia łagodnego, w sile wieku, poszukuje miejsca do zarządu domem lub zaopiekowania się dziećmi. Świadectwa długoletnie, wyjątkowo dobre. Wiadomość: Biuro Komisowe, ulica Senatorska 28. 25136

Ogrodników różnych kwalifikacyj, gorzelników, ekonomów, leśniczych, rekomenduje Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 24016

Poszukuję posady buchaltera na parę godzin dziennie. Żórawia 6, m. 15. 24656

Zdolny, wykwalifikowany korespondent w języku russkim, obeznany z czynnościami kantorowemi, poszukuje zajęcia na pół dnia lub na godziny. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. „Mir." 24724

b) Zaofiarowane.

A) Szwaczki koszul mezkich, dziurkarki potrzebne, robota stała. Fabryka bielizny „Pierwsza Warszawska Konkurencja", Nowy-Świat 33. 25074

Do magazynu mód w Libawie (Kurlandja) poszukiwaną jest uzdolniona modniarka.—Wymaganą jest znajomość języka niemieckiego lub russkiego. Senatorska 22, mieszkania 31. 25075

Do pracowni sukien A. Szaniawskiej potrzebne zdolne panny podręczne i uczennice. Świętojerska № 18, sklep. 24904

Do pralni „Victoria" potrzebne uczennice. Franciszkańska № 12. 25147

Galwanizer zdolny potrzebny jest zaraz na stałe. Miodowa 4, zakład złocenia. 25143

Potrzebne panny do prasowania, do pralni. Mylna № 3. 24620

Potrzebne zaraz wykończarki i zwijaczki.—Hoża 9, mieszkania 45. 24729

Potrzebna zdolna maszynistka do koszul mezkich. Warunki dobre. Plac św. Aleksandra № 14, w dystrybucji. 24883

Potrzebne maszynistki do bielizny męzkiej. Ulica Oboźna № 8, mieszkania 14. 25177

Potrzebna zdolna dziurkarka do bielizny.—Kościelna 6, Makowska. 25173

Potrzebna zdolna panna do haftu. Niecała № 6, m. 12. 25174

Potrzebni są zdolni czeladnicy organmistrzowscy do fabryki organów A. Homana, Oboźna 9, w Warszawie. 24920

Potrzebny jest ślusarz, który ukończył 4 lub 5 klas, może być ze szkoły technicznej, a zarazem obznajmiony z robotą wyrobów żelaznych i prowadzeniem rachunków. Ul. Dzielna 93. 25115

Potrzebna jest maszynistka do bielizny.—Śliska № 6, m. 5. 25089

Potrzebni są czeladzie, chrześcjanie, do fabryki kapeluszy męzkich. Świętojerska 34, m. 2. 24926

Panny uzdolnione do szycia kołder potrzebne zaraz; zajęcie stałe. Nowy-Świat № 49, skład pościeli. 25109

Potrzebne są panny do krawiecczyzny.—Szpitalna № 12, mieszk. 8. 25101

Panna szyjąca na maszynie Singera potrzebna do pięcioletniego chłopczyka. Pensja 4—5 rs. Chmielna 49, m. 26, od 4—6-ej po południu. 25100

Potrzebni uczniowie do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Nowy-Świat 12. 25099

Potrzebni ślusarze i terminatorzy. Wiadomość od 6 do 8-ej wiecz., Jasna 2. 25159

Potrzebne zaraz uzdolnione staniczarki.—Niecała 10, mieszkania 8, pracownia Kazimiery. 25163

Potrzebne zdolne panny do staników i spódnic. Świętokrzyzka 19, m. 12. 25130

Rymarz potrzebny. Bielańska 16, mieszkania 16. 25125

Uczeń potrzebny do sklepu optycznego J. Miller, Nowy-Świat 7. 24768

Zdolny drukarz litograficzny potrzebny zaraz do pp. Jermułowicza i Bergmana w Sosnowicach. 2038r

Zaraz potrzebni są czeladzie tapicerscy dobrze uzdolnieni. Świętokrzyzka № 8. 25085

Kupno i sprzedaż.

A) Meble, garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, łóżka, umywalnie, komody, szafy, kredensy, stoły, krzesła sprzedaje tanio Koperski. Elektoralna 45. 23631

A. O 5 do 10% zniżki. Ceny niektórych gatunków listkowego złota, srebra, dwojniku, szlagmetalu, kompozycji, aluminium oraz brązu w rozmaitych kolorach, aluminium w proszku i przyborów pozłotniczych w fabryce L. H. Bauera, egzystującej od 1801 roku w Warszawie, przy ul. Daniłowiczowskiej № 4, z dniem 1-ym sierpnia r. b. zniżone zostają od 5 do 10%. 23427

A) Maszyny do pisania systemu „Caligraph" poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 2026r

A) Rowery używane na gumach pneumatycznych, dętych i pełnych, tanio poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 2018r

A) Kosiarki do trawy, ulepszonej konstrukcji, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 2041r

A. Werner. Fortepiany i pianina. Warecka № 15. 25110

Sikawki ogrodowe i pożarne oraz pompy dla celów przemysłowych, poleca fabryka Jana Hampla, ulica Towarowa 20. 20532

Poszukiwana jest dobra kasa ogniotrwała choćby używana. Szpitalna 6, Dreher. 1939r

A) Do sprzedania tanio kozeta, dwa fotele, stolik, garnitur czarny, fantazyjny, otomana. Krucza 49, tapicer. 24860

Bryczka używana na półresorach 30 rubli.—Nowokarmelicka 14, stróż wskaże. 25155

Czarne niewypieralne pończochy, skarpetki, pończoszki z dubeltowemi kolanami. „Pracownia", Marszałkowska 145, m. 26. 24994

Do sprzedania duża szafa oszklona bibljoteczna, szeslong i fotel skórą obity, biurko, obrazy i inne meble. Mazowiecka № 11, mieszkania 30, od 3 do 4-ej po poł. 24995

Dom. Leszno pod Błoniem ma na sprzedaż 100 sztuk owiec, matek, krzyżowanych Rambouillet-Negretti oraz 250 skopów dwu i trzyletnich. Wiadomość na miejscu lub w kantorze właściciela majątku w Warszawie, Elektoralna № 7. 25116

Do sprzedania para rosłych, karych ogierów. Wiadomość: Nowy-Świat 41, u stangreta Jana. 2040r

Fortepian krótki, czarny, do sprzedania za rs. 250. Chmielna 19, m. 5. 24939

Fortepian sprzedam, wynajmę wyjątkowo tanio. Plac św. Aleksandra 16, mieszkania 12. 24960

Faetony dwa używane, jeden z fordeklem i drzwiami, amerykan, bryczkę sprzedaje fabryka powozów M. Sejdemana, ulica Leszno № 52. 24733

Fabryka mebli giętych, Smolna 16, w dalszym ciągu wyprzedaje meble po cenach zniżonych. 24809

Faeton zdatny do wsi i miasta tanio sprzedam. Trębacka 11. 25120

Fortepian krótki, półsiodmej oktawy, rs. 120. Leszno 69—18. 25149

Garnitur, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana, lustra. Pańska 29. 24962

Jest do sprzedania maszyna męzka krawiecka i szyld. Ulica Zakroczymska № 9. Wiadomość u stróża. 24928

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 23332

Kuc szwed, rzadkiej piękności, z chomontem i szarabanem, bryczka kocz i kareta tanio do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 9. 25090

Kupuję maszyny krawieckie, wykupuję z lombardów. Dzika 20, mieszk. 34. 25111

Koronki i hafty do sprzedania. Bracka № 12, magazyn Szmigielskiej. 25105

Kupię sklepowe naczynia do nafty, używane. Wiadomość: Chłodna 64, m. 23. 25104

Kaktusy, kolekcja do sprzedania. Elektoralna 7, mieszk. 5. 25161

Kupię szafy i urządzenie sklepowe. Senatorska 32. Adres u stróża. 25157

Krzesła dębowe do stołowego pokoju są do sprzedania w zakładzie stolarskim Ignacego Ślaskiego, ul. Pańska № 66. 25141

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem własnego wynalazku, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 16768

Lando gumowe, zwyczajne koła, amerykan, dwukółkę, pianino koncertowe sprzedam tanio. Nowy-Świat 8, gdzie wynajem ekwipaży. 22975

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 23539

Meble bardzo tanio własnego wyrobu w magazynie mebli A. Tarnowskiego, wprost hotelu Europejskiego. 24919

Meble: garnitury gabinetowe od 35 rubli. Otomana 22. Szeslong 14. Garnitur czarny, obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77. Wodzyński. 24950

Meble salonowe, otomana do sprzedania tanio, robota dokładna. Jerozolimska 58, tapicer. 24162

Meble orzechowe w dobrym stanie do sprzedania. Hoża 10, m. 13. 24887

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 25175

Mebelki buduarowe, stoły, łóżko, maszyna do plisowania, wieszadło do okryć, zaraz do sprzedania. Bednarska 21. 25156

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 25142

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 25152

Narzędzia rzeźnicze do sprzedania. Rogatki Wolskie, w lasku na Czystem, sklep spożywczy. 25119

Otomany od rs. 16, robota dokładna. Widok 22, m. 24. 24741

Pianino czarne, krzyżowe sprzedam. Nowolipie 9, stróż domu wskaże. 24579

Pianino czarne, piękne, tanio do sprzedania. Złota 32, m. 15. 24853

Pianino mało używane do sprzedania za rs. 260. Trębacka 9, m. 24. 24938

Rower na gumach półdętych, zupełnie nowy, jest do sprzedania. Można obejrzeć: Chmielna № 5, mieszkania 40. 25103

Rower pneumatyczny, cały niklowany, mało używany, tanio sprzedam. Nowe-Miasto, gdzie fabryka noży Bieńkowskiego, stróż wskaże. 25154

Rower angielski nowy, Dunlop 93, bardzo tanio sprzedam. Świętojerska 12, mieszkania 5. 25153

Tremo, obraz, stolik i lampa do sprzedania. Marszałkowska 91, m. 16. 25138

Z powodu zmiany umeblowania sprzedaję garnitur czarny, kryty brokatelą, mało używany, szafkę do garderoby, łóżko z materacem sprężynowym. Królewska 3, m. 4. 25140

Z powodu wyjazdu magle do sprzedania.—Chmielna 49. 24909

Za 60 rs. garnitur mebli do sprzedania, kanapka, szafa orzechowe. Ulica Śliska № 12, stróż. 25129

2 pary chomont angielskich z białym bronzem, używanych, do sprzedania. Długa 39, A. Walkiewicz. 25112

Interesa handl. i majątk.

Apteka w Turobinie, gub. lubelska, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość w składzie optycznym F. Waręskiego, Tłomackie № 13. 24895

Do sprzedania kolonja z zabudowaniem i ogrodem za rs. 8,000. Wiadomość na Czystem, za rogatką Jerozolimską, u sołtysa. 25058

Do odstąpienia interes przemysłowy, od lat 10-iu dobrze prosperujący, z obrotem około 20 tysięcy rubli rocznie. Interes ten może być odstąpiony tylko chrześcjaninowi. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „U. H. 50." 24905

Dom dochodowy zamienię na plac w cenie 3,000—5,000 rubli. Wiadomość: Marszałkowska 143, m. 12. 24553

Folwark 200 morgów tanio do sprzedania lub zamiany na małą posesję w Warszawie lub na Pradze. Bliższą wiadomość udzieli adwokat przysięgły Śliwowski, ulica Wspólna № 10. 24965

Interes spokojny i dobrze wyrobiony, przynoszący 1,200 rs. miesięcznie, do sprzedania. Marszałkowska № 98, Sołtyński. 24984

Interes spokojny, dobrze procentujący, chcę zamienić na majątek ziemski lub folwark od 5 włók do 15, mogę dopłacić. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod „Dobry interes." 24363

Jest do odstąpienia interes spokojny, dobrze procentujący, bez konkurencji i bez ryzyka, potrzebny kapitał do 6 tysięcy rubli. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Bez konkurencji." 24366

Jest do ulokowania na pierwsze numera po Tow. Kr. m. Warszawy kapitał małoletnich rs. 10,000. Wiadomość w składzie papieru T. Popławskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście № 24. 24856

Jest do sprzedania ogród owocowy za rogatkami Wolskiemi, łokci kwadr. 3,500, po 30 kop., obok kościoła. Wiadomość: Zaokopowa № 5, m. 1. 24929

Kawiarnia jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: Wspólna № 1. 24848

Majątek ziemski. Wyjątkowa sposobność, z powodu działów, nabycia za bezcen większego majątku w Piotrkowskiem, z 30 włókami starego, urządzonego lasu, łąkami, pastwiskami, zabudowaniami murowanemi i t. d. Przystąpić można z gotówką od 10,000 rs.—Oferty „K. 16" do Biura ogłoszeń, Senatorska 26. 25162

Osoba pożyczająca rubli 200, otrzyma całodzienne życie. Gwarancja pewna. Wiadomość w kiosku, róg Zielnej i Chmielnej. 25166

Potrzebuję rs. 300 w ratach lub jednorazowo na czas 3 miesięcy. Gwarancja pewna. Oferty: Kurjer Warszawski pod literami A. Z. 300. 24900

Poszukuję dzierżawy polowania w okolicy Warszawy; pożądanem byłoby blisko którejkolwiek stacji kolei. Reflektanci raczą złożyć oferty swoje w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „P. R. Polowanie. 24847

Potrzebna pożyczka rubli 3 tysiące na 10%. Gwarancja absolutna. Oferty przyjmuje kantor Kurjer Warsz. pod „Interes przemysłowy." 24925

Plac przy kolei, zdatny pod budowę zbiorników nafty, do sprzedania. Wiadomość: ulica Górczewska № 81, u gospodarza. 25094

Pralnia do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 21. 2045r

Poszukuje się majątku w dobrej glebie od 5 do 10-iu włók, z ładnemi ogrodami i domem mieszkalnym, nad rzeczką, w zamian za sumy hypoteczne, lokowane na pierwszych numerach kolonij niemieckich pod Warszawą, płatne w połowie za 4 i 10 lat. Oferty szczegółowe wraz z ceną i opisem miejscowości przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Majątek." 25139

Restaurację, szynk sprzedam. Marszałkowska № 89. Wiadomość w składzie piwa. 24611

Restauracja do odstąpienia każdego czasu. Wiejska № 16. 25098

Sklepik, filja pieczywa, do odstąpienia. Żelazna 85. 24891

Sklep dystrybucyjno-spożywczy sprzedam zaraz. Ulica Nowokarmelicka róg Miłej № 11. 24840

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Bracka № 25. 25176

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Wronia № 32. 25172

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia za 150 rubli z towarem i całem urządzeniem sklepu z powodu śmierci żony. Wiadomość; ulica Wąski Dunaj № 7 domu, mieszkania 12, można zastać rano do 10-ej. 25114

Sklep spożywczy do sprzedania za 76 rs.—Smocza № 17. 25097

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie sprzedaję. Przejazd № 4. 25093

Skład węgli do odstąpienia. Wiadomość: Żelazna № 42. 25092

Zaraz do sprzedania sklep mąki i legumin.—Wiadomość na miejscu, Marszałkowska № 96. 24901

Za gotówkę życzę nabyć dom z Towarzystwem do 8,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „J. 25." 24802

Z powodu nagłego wyjazdu na otrzymaną posadę sprzedam niedrogo sklep mydlarsko-kolonjalno-dystrybucyjno-piśmienny, kantor pism, dobrze procentujący, lokal tani. Pańska 77. 25118

Zamienię świetnie prosperującą farbiarnię parową, przynoszącą do 5,000 rs. rocznego zysku, na domek z ogródkiem w Warszawie, na willę lub kolonję po za Warszawą. Oferty przyjmuje Kurjer E. G. 250. 25041

500 rubli. Magle w domu przechodnim do sprzedania. Berga 3. 25146

600—1,000 rs. potrzebuje na dobry procent młody lekarz. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „600—1,000 W." 25117

4,000 potrzeba na 1-szy numer po Towarzystwie. Wiadomość: skład obić papierowych Sommera, Nowy-Świat № 70, wprost Świętokrzyzkiej. 25167

8,000 rs. poszukuje się na 8% na pierwszy numer hypoteki domu dwupiętrowego w Łodzi. Oferty nadsyłać proszę pod adresem: „Księgarnia C. Richtera w Łodzi." 2039r

38,000 dobrze ulokowane odstąpię. Nowogrodzka 9, mieszkania 4, od 4-ej do 6 ej. 25121

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 22367

Aleja Ujazdowska 16. Mieszkanie na parterze, sześć pokoi, przedpokój, kachnia, łazienka do wynajęcia zaraz. 24563

Dwa pokoje kawalerskie, z przedpokojem, widok na Wisłę—zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 40, wiadomość u rządcy. 25171

Dwa pokoje z przedpokojem, umeblowane. Nowy-Świat 41, m. 5. 25132

Do wynajęcia pokój z usługą, za rs. 10, od sierpnia. Ogrodowa 8, mieszkania 5, parter. 24966

Do wynajęcia pokój duży, frontowy, z przedpokojem, ładnie umeblowany, z oddzielnem wejściem, trzecie piętro. Wiadomość u stróża, ulica Złota № 24. 24993

Jest do wynajęcia lokal fabryczny, składający się z 6-u dużych sal, może być użyty na składy lub fabrykę giętych mebli i t. p., cały dom lub częściowo. Przemysłowa № 31, u właściciela. 24364

Lokale fabryczne bez pary, oraz mieszkania są do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: ulica Dzielna № 95, u właściciela domu. 24780

Lokal fabryczny z parą może być wynajętym od 1 września. Wiadomość: ul. Leszno № 90, u właściciela domu. 24779

Lokale przy ulicy Erywańskiej № 3 do wynajęcia w każdym czasie, na 1-m piętrze, od frontu duży lokal, mogący służyć na magazyn mebli lub inny proceder, oraz w oficynie lokal z 6-u pokoi i kuchni. Wiadomość u stróża na miejscu lub u rządcy: Rymarska 2. 24774

Przy ulicy Podwale № 28, każdego czasu do najęcia na drugiem piętrze, od frontu, 4 pokoje, lub 5 pokoi i kuchnia, z dwoma wejściami, wodociągiem, zlewem i wygódką. 24549

Pokój o 2-ch oknach, frontowy, umeblowany, jest do odnajęcia w każdym czasie, przy inteligentnej rodzinie. Użytkowanie salonu, oraz fortepianu może być na żądanie. Wiadomość: ul. Żórawia № 7, m. 7, od 2—5 po południu. 25123

Pokój o 2-ch oknach, umeblowany, do wynajęcia od 1 sierpnia, za 14 rs. mies. Aleje Jerozolimskie 25. 2047r

Pokój z przedpokojem, alkową, meblami, usługą, do wynajęcia. Warecka 10. 24589

Pokój piękny, o 2-ch oknach przy familji. Chłodna 2. 24969

Szukam od 1 października lub 1 stycznia 5 pokojów dużych, z balkonem, od frontu, na 1-m piętrze, na Krakowskiem-Przedmieściu, placu Teatralnym, Trębackiej, Nowo-Senatorskiej, Nowo-Miodowej. Cena 800 do 900 rs. Oferty nadsyłać: Widok 23, mieszkania 11. 25135

Tanio, eleganckie trzy pokoje umeblowane, na żądanie kuchnia, parter. Wspólna 44, mieszkania 1. 24977

Zaraz salon, gabinet, przedpokój, eleganckie umeblowane, obok kolumny Zygmunta, Podwale 4. 25137

8 pokoi, 2 przedpokoje, 3 wejścia do mieszkania, na 2-m piętrze, do wynajęcia w każdym czusie, przy ulicy Leszno № 24, za rs. 900 rocznie. Wiadomość u stróża. 2456[illegible]

Letnie mieszkania.

Ciechocinek. Willa Belle-vue, obecniedwa pokoje, pojedyńczo lub razem, a od 15sierpnia różne mieszkania umeblowane do wynajęcia. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, Rymarska 10, mieszk. 4. 24936

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 24631

A) Massażysta, Tomasz Rzempałuch zatwierdzony przez urząd lekarski wykonywa massaż wszelki i nacierania w prześcieradle, w koce zawija, opaski zakłada i t. d. Marszałkowska № 83. 24790

Adres Fabryki kwiatów Marji Fitkał: Leszno № 88,—zaraz potrzebne panny, podręczne, uczennice. 22911

A) Zakład tapicersko-dekoracyjny Antoniego Majewskiego przeniesiony został z ulicy Senatorskiej z pod № 10 na Mazowiecką № 11. 24916

Akuszerka przyjmuje panie na słabość bez legitymacji. Umieszczenie dziecka, dyskrecja zapewniona. Pokoje oddzielne. Stosuje metodę antyseptyczną. Cena przystępna. Leszno 24, m. 22. 24907

Chłopczyk nowonarodzony, z inteligentnej lecz biednej matki, do oddania na własność. Leszno 22, m. 3. 25170

Gumy sztucznie sklejam do rowerów pneumatycznych i inne. Mechanik, Krucza 44, róg Nowogrodzkiej. 25164

Potrzebna panna do kawiarni. Tamże kawiarnia do sprzedania. Kapitulna 5. 25131

Przepisuję po 15 kop. i taniej od arkusza. Franciszkańska № 12 w pralni. 25148

Przyjmuję suknie od rs. 2-ch. Marjańska № 3, mieszkania 6. 24910

Rowery reparuje dobrze, specjalny oddział „Warszawskiej Fabryki welocypedów," Krakowskie-Przedmieście 2. 2021r

Urząd Starszych Zgromadzenia Kotlarzy, zawiadamia, iż sesja półroczna odbędzie się w dniu 31 lipca (12 sierpnia) r. b., t. j. w sobotę o godzinie 6-ej, Elektoralna 9. 25133

Wyżymaczki specjalnie naprawia, mechanik, Krucza 44, róg Nowogrodzkiej. 25165

Wyżeł gordon-ceter, pierwsze pole do sprzedania. Leszno 69, pralnia. 25134

Ważne dla panów fabrykantów wyrabiających różne kwasy chemiczne. Lutownik podejmuje się urządzeń komór i wanien, które wykonywa z wielką akuratnością, a na żądanie wyjeżdża i na prowincję. Adres: Czerniakowska № 96.—Wiktor Brudzyński. 24833

Zginął czarny, mały, z białemi piersiami piesek, na ulicy Tamce. Proszę odprowadzić za nagrodą na ulicę Tamkę № 47, mieszkania 10. 24924

Zgubiono tekę skórzaną czarną z konsygnacjami, rachunkami i kwitami firm technicznych. Zwrót za nagrodą. Złota 46, mieszkania 27. 25088

Z. Krasnodębska, Chmielna 26, poleca owoce sezonowe na konfitury, konserwy, soki w wyborowych gatunkach. Ceny umiarkowane. 24116

III Marszałkowska, — „Exsiccator." Niezbędny środek dla każdej nowej budowli oraz konserwowania starej.—Broszurka bezpłatnie. Ritter—Warszawa. 23240

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Іюля 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).